

Nr. 326

ten numer
15 gr.

Cena (z przesyłką)
w Łodzi
Ilościowo 2,50 zł.
C. dnozenie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Pozą Łodzią egz. 18 groszy.
konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłaconą ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie umieszcza się

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 28 listopada 1924 r.

Nowości

w płaszczach i garniturach męskich oraz dla chłopców, stale w wielkim wyborze na składzie.

Płaszcz męski od Zł. 42 do Zł. 180

Garnitury „ „ „ 33 „ „ 170

ZIEMPOL Sp. Akc.

Piotrkowska III.

4049 -

wielki wybór materiałów na płaszcze męskie i damskie oraz na garnitury.

Prosimy zwrócić uwagę na nasze okna wystawowe.

Wylew Renu.



Wylew Renu spowodował zalanie ulic miasta Kolonii. Wylew był tak duży, że wszelki ruch koło. Wy trzeba było w tem mieście wstrzymać. Ilustracja nasza przedstawia samo centrum tego miasta w czasie wylewu.

Gorzka akcja.

Nad prastarą krainą faraonów rozszalała się burza i groźny lew brytyjski pokazał swe pazury... Nowoczesna historia Egiptu nie przedstawia się zbyt ponętnie...przynajmniej dla Egipcjan. Już koło 1840 roku byli handlarze niewolników z nad Tamizy zwrócili swój wzrok na szarą i żyzną dolinę leżącą w cieniu Piramid. Wówczas to rządził krajem bardzo mądry i roztropny Mehmed Ali, który starał się uniezależnić swój kraj od zgnilych wpływów rządów tureckich. Długo mu się to udało, ale przeciwko temu

zamierzeniom wystąpiły: Rosja, Prusy — a w pierwszej linii oczywiście notoryczna obrończyni nie-miężonych, mianowicie Anglja. Od tej to chwili datują się pierwsze nieszczęścia Egiptu a zarazem pierwsze koncesje angielskie, jakie otrzymał on za swoją „bezzinteresowność“ i opiekę nad słabszymi tego świata. W 30 lat później, dzięki jenjuszowi Francuzów został przekopany kanał Sueński, a już w 5 lat później (1875) ówczesny premier angielski lord Disraeli, wykupił od potrzebującego planedzy przedstawiciela

Allaha na tej ziemi i khedywa Egiptu — cały jego udział w tym kanale za cenę 100 milionów franków.

W następnym zaraz roku Anglja narzuciła Egiptowi dozór finansowy angielsko-francuski, w którym Francuzi odegrali wdziczną rolę statystów przy angielskim Shyloku.

Wystarczyło, aby Egipt wpakował jeden palec w tryby angielskie, a została wciągnięta bardzo szybką całą ręką, i w 1882 roku, Egipcjanie nieco ponieważali się, spostrzegli, że trzeba się gwałtem ratować z tej matni.

W 1882 roku, za rządów Arabiego haszy wybuchło powstanie przeciwko zamorskim najezźcom, które Anglja krwawo stłumiła i jej wojska zajęły Kair.

Rząd francuski zaczął wówczas bardzo energicznie protestować, przeciwko takiemu podstępemu i gwałtownemu suwerenności kraju Piramid i ówczesny premier francuski Freycinet uzyskał zapewnienie, że wojska angielskie natychmiast opuścą Egipt, jak tylko „porządek zostanie przywrócony“.

„Przywracanie tego porządku“ przy pomocy rewolweru i kłój karabinu trwa już lat czterdzieści i jako jedyny jego rezultat jest zwiększenie... ilości nagłych zgonów rodowych Egipcjan...

„Porządkowanie“ Egiptu istotnie tak daleko się posunęło, że w 1914 roku Anglja mogła już ogłosić, kompletny protektorat nad Egiptem...

Od 1882 roku datuje się również faktyczna zależność Sudanu od Egiptu, kiedy to mieszane wojska egipsko-angielskie pod wodzą lorda Kitchenera zajęły ten bogaty kraj...

Oczywiście owe kasztany sudańskie wyciągał Egipcjanie swymi rękoma, dla Jej królewskiej mości, która przyślała wtedy im wiele orderów i jeszcze więcej obietnic...

Skończyło się na tem, że Sudan pozostał faktorią angielską, a zabity obecnie generał Lee Stack, „uspokajał“ jak mógł kraj, aż jego „uspokojono“ w ten sam sposób, jak on wielu niespokojniejszych obywateli...

Anglja wysłała flotę swą do Aleksandrii, i potłoczyła do Kairu i nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, iż da sobie radę z wolnościowcami zachciankami Egipcjan.

Ale już ubiegłe wieki, nauczyły, że ruski naródowy we krwi utopić się nie da.

Trzeba będzie utrzymywać w Egipcie mocną armię, strzec kolei, stacyj, mostów, budynków publicznych, a wreszcie płacić wielkie sumy odszkodowań familjom tych co „uspokajali“, „porządkowali“ i będą „uspokajać“ i „porządkować“ Egipt.

A tego wszystkiego prawdopodobnie nie pokryją dochody z plantacyj nad Nilem — skórka nie starczy za wyprawką i trzeba będzie im zwrócić to, o co się domagają od lat czterdziestu...

Na zakończenie podnieść należy zachowanie się „Międzynarodowego trybunału sprawiedliwości“, do którego płyną rozpaczliwe wołania Egiptu o pomoc — a żaden delegat z 54 reprezentowanych państw — ani piśnie słówkiem — w obronie deptanej wolności...

Zatem, jeżeli w Polsce żyd, nie daj Boże, zranie nogę na łódzkim chodniku, lub Niemiec z Gdańska dostanie kataru na dworcu w Bydgoszczy — pewnie są najmniej trzy plenarne posiedzenia Ligi, pięćdziesiąt not dyplomatycznych i jedna propozycja Mas

Donald — o rewizję naszych granic zachodnich...

A kiedy nad Nilem dławi się słabszego, i te ta-
klemi chydniemi sposobami, że brytyjską wodę z Ni-
lu chce się skierować do Sudanu, zostawiając w
Egipcie ruiny, głód i nędzę — w Genewie układa się
projekt ogólnego rozbrojenia narodów, za wyjątkiem
Anglii... bo ta by się nie dała.

I o tym areopagu, dla niedorozwiniętych umy-
słowo pan minister Skrzyński, deklamuje przed Sej-
mem.

„Prawo przed siłą“... Polska jest dowodem,
że hasło to zwycięża [Po... 150-letniej niewoli
P. R.] Dla Polski ten fakt powinien być netyli-
ko dowodem, ale zobowiązaniem...”

Protokół genewski winien być świętym przy-
mierzem demokracji zawartem dla urzeczywiste-
nienia sprawiedliwości międzynarodowej i so-
lidarności wszechludzkiej“.

Jak ta sprawiedliwość międzynarodowa i so-
lidarności wszechludzka wygląda świadczy wymow-
ań od wszelkiej dyplomatycznej blagi, krew przela-
na na ulicach Kairu.

I dlatego ta sprawa jest groźnym memento dla
Polski, tym groźniejszym, że ma ona ministrów, tak
krótkowidzących i tak niekonsekwentnych, jak nasz
Minister Spraw Zagranicznych.

Zawierucha egipska zadaje fatalny cios jego per-
sonele frazeologii i gdyby był konsekwentnym powin-
nien podać się do dymisji. Chociaż... gdyby był kon-
sekwentnym... trudno byłoby mu dzisiaj zostać mi-
nistrem w Polsce, bo ten brak odwagi i logiki... to
znowu nasza plaga egipska.

A. S.

Naganka na gen. Szeptyckiego.

(p) Pojedynek gen. Szeptyckiego rzucił nieco
światła na nienormalne warunki, w jakich pracują
ci wyżsi oficerowie naszej armii, którzy nie cieszą
się łaskami piłsudczyzny. Jeden po drugim albo znie-
chęcony usuwa się z czynnej służby, albo zostaje u-
sunięty pozostawiając za sobą przedmiotem napaści w
prasie i prowokowani, aż nie pozostaje im w ich po-
jęciu nic innego, jak czynnie bronić własnej czci.

Przedmiotem zaciekłej nagonki jest obecnie
gen. Szeptycki.

Hasło do kampanji dał sam p. Piłsudski, gdy
na radzie wojennej w ub. roku rzucił w twarz gen.
Szeptyckiemu; obejmującemu właśnie wtedy urząd
ministra wojny w gabinecie Witosy, obelgę, nie kwa-
likującą się nawet do powtórzenia, a skwapliwie
rozgłoszoną przez dzienniki lewicowe, Gen. Szeptyc-
ki występując w obronie swego honoru posłał p. Pił-
sudskiemu świadków. Wynik zatargu był jednak ta-
ki, że p. Piłsudski ani na placu nie stanął, ani gene-
ralowi nie dał publicznej satysfakcji... Podobno Pre-
zydent Rzpltej Wojciechowski udzielił pisemnej
nagany marsz. Piłsudskiemu, ale nikt treści tego li-
stu nie zna...

W kilka miesięcy później marsz. Piłsudski wy-
stępując jako świadek w procesie por. Lisa-Błażkiew-
skiego znowu dotknął ciężko honoru gen. Szeptyckiego.
Dał bowiem do zrozumienia, że generał albo współ-
działal albo przynajmniej wiedział o aresztowaniu
jego, Piłsudskiego, przez Beselera... Ciężkim tym za-
rzutem zajmował się sąd generalski i wydał orzecze-
nie, stwierdzające zupełną jego bezpodstawność.

Przed kilku tygodniami wydał p. Piłsudski
książkę o roku 1920, w której po raz trzeci wystąpił
przeciw gen. Szeptyckiemu. Odmówił mu kwalifi-
kacji moralnych na wodza i przypisał mu główną od-
powiedzialność za niepowodzenia z lata 1920 r. Nie-
praktykowany ten w żadnej armii atak b. na rzeczonego
wodza na swojego b. podkomendnego, pozostającego
w czynnej służbie, ośmielił różnych pomniejszych
piłsudczyków do kontynuowania kampanji. Jej wyni-
kiem były pojedynki generała: pierwszy bezkwa-
lifikacyjnie z postem Miedzińskim i drugi gdy p. Stępiński
nazwał generała tchórzem — z wynikiem krwawym...
Czy na tem się skończy, niewiadomo...

Radek na żołdzie angielskim.

(p) Z Londynu donoszą: W tutejszych kręgach
sowieckich wywołała nota rządu Baldwina kon-
ter-nację. Spodziewano się, że Baldwin odrzuci układ an-
gielsko-sowiecki, z drugiej strony przyznają, że sta-
wisko rządu Baldwina nie wyklucza możliwości pod-
jęcia w odpowiednim momencie nowych rokowań.

Rakowski przesłał onegdaj notę do Moskwy.
Interpelowany przez dziennikarzy oświadczył, że nie
może komentować noty angielskiej, dał jednak wy-
raz swemu przekonaniu o fałszywości listu Zinowje-
wa.

Sowiety mają dosyć Trockiego.

Usunięto go z życia politycznego sowieckiej Rosji.

BERLIN 27 11 (PAT) Biuro Wolffa do-
nosi, że Trocki został pozbawiony funkcji
komisarza dla spraw polskowych i innych
stanowisk. Mówia, o użyciu go na stanowisko
dyplomatyczne zagranicą lub wysłaniu na
Kaukaz.

DLACZEGO TROCKI POPADŁ W NIEŁASKĘ.

MOSKWA 27,11 (AW) Dzienniki sowieckie za-
mieszczają obszerny tekst przemówienia Kamieniewa
i Stalina, występujących przeciwko Trockiemu, pod-
czas obrad frakcji sowieckich związków zawodowych.

Zdaniem Kamieniewa, ostatnie występy publi-
cystyczne Trockiego posiadają zawile charakteru po-
lityki socjalnej, wobec czego partja obowiązana jest
rozpatrzyć je i ocenić.

Kamieniew dowodzi, że Trocki, wstępując do partji,
nie wyzbył się swej ideologii mieniszewika. Niekroć
partja napotyka na jakiegokolwiek trudności, natych-
miast Trocki usiłuje nad nią paradować w roli jej na-

uczyciela i zbawcy, a zawsze wtedy wskaże fałszywą
drogę, ponieważ w kwestjach podstawowych nie u-
mie on być „nawskroś bolszewikiem“ i stale przeno-
si „trockizm“ nad „lenizm“. Trocki — zdaniem Ka-
mieniewa — stał się kanałem, przez który wlewa się
do partji żywioł drobnoburżuazyjny, ten najniebezpie-
czniejszy dla samej partji element który — ze wzglę-
du na klasowość — będzie zawsze bezwzględny wro-
giem ustroju partyjnego.

Kamieniew dowodzi dalej, że Trocki dla samej
partji stał się symbolem wszystkiego, co jest prze-
ciwko niej wymierzone.

Kończąc przemówienie Kamieniew zaznaczył, że
nie zamierza występować za zastosowaniem w stosun-
ku do Trockiego represji, lecz za gorącą, uporczywą
i bezlitosną walką z ideą trockizmu.

Przemówienie Stalina obracało się dokoła tych
samych podstaw z tą tylko różnicą, że było jeszcze
ostrzejsze, choć również nie występujące przeciwko
Trockiemu wprost, lecz tylko przeciwko jego ideologii.

Sytuacja w Egipcie poprawiła się znacznie.

Istnieje jednak obawa krwawych rozruchów.

LONDYN 27,11 (PAT) „Daily Mail“ dowiaduje
się z Kairu, że sytuacja ogólna w Egipcie poprawi-
ła się znacznie, jednak istnieje obawa, że bandy fa-
natyków będą się starały wywołać krwawe rozruchy,
wobec czego należy przedsięwziąć energiczne kroki,
w celu zapobieżenia podobnym ewentualnościom.

LONDYN 27,11 (PAT) Reuter, omawiając poło-
żenie urzędników cudzoziemskich w Egipcie, donosi,
że dobrze poinformowane koła wielkobrytyjskie wie-
dzą o istnieniu tajnego spisku, a nie znają jedynie po-
szczególnych planów, wymierzonych przeciwko nie-
którym osobom. Zdaniem tych kół morderstwo sir
Lee Stackana nie może być uważane za sprawę oso-
bnioną, lecz za początek szeregu zbrodni, które w
każdej chwili mogą być kontynuowane. Podobny stan
rzeczy wymaga przedsięwzięcia specjaln. ostrożności

ROKOWANIA LORDA ALLENBY.

LONDYN 27 11 (PAT) Między lordem
Allenby a Żivar paszą toczą się rokowa-
nia, mające na celu zabezpieczenie mie-
nia i życia poddanych cudzoziemskich, mies-
zkających w Egipcie. Rząd angielski wymaga
ponownego mianowania w departamencie bez-
pieczeństwa publicznego dyrektora generalne-
go sekcji europejskiej, obdarzonego poważ-
nymi pełnomocnictwami. Rokowania mają
przebieg pomysłny.

LONDYN 27 11 (PAT) Z Kairu dono-
sza, że lord Allenby omawia z rządem egip-
skim szereg spraw, które jeszcze we wrześ-
niu były przedmiotem rozmów, prowadzo-

nych w Londynie przez Zaglul paszę z rzą-
dem Mac Donald, a które spełzły, jak wia-
domo na niczem. Z charakteru tych konferen-
cyj wynika konieczność podjęcia w przysz-
łości szeregu energicznych kroków, w celu
zlikwidowania uciążliwej sytuacji, jaka się wy-
tworzyła. Stałe się oczywistym, że kryzys an-
gielsko — egipski nie wpływa jedynie z fak-
tu zamordowania Lee Stacka.

WOJSKA EGIPSKIE OPUSZCZAJĄ
SUDAN.

LONDYN 27 11 (AW) Król Fuad wy-
dał rozkaz do wszystkich oficerów armii eg-
ipskiej, wzywający ich do opuszczenia Su-
danu.

W dniu 30 listopada ostatnie oddziały
egipskie winny się znaleźć poza granicami Su-
danu.

ROBOTNICZY ANGIELSCY PROTESTUJĄ PRZECIW
POLITYCE RZĄDU W SPRAWIE EGIPTU.

LONDYN 27, 11 (PAT) Niezawista partja robo-
tnicza protestuje w manifestie przeciwko postępowan-
niu rządu angielskiego w Egipcie. Manifest poro-
wuje obsadzenie Egiptu przez Anglię z obsadzeniem
Belgii przez Niemcy. Manifest domaga się natych-
miastowego zwołania konferencji angielsko - egipskiej
w sprawie opróżnienia Egiptu. Kanał Suezki powin-
nien być administrowany przez Ligę Narodów, jako
międzynarodowa droga handlowa.

misji mieszanej dla sprawy G. Śląska, b. pre-
zident konfederacji szwajcarskiej. Panu pre-
zidentowi towarzyszy przedstawiciel pań-
stwa polskiego przv komisji mieszanej, kon-
sul generalny w Bwtomiu, p. dr. Aleksander
Szczepański. Z ramienia ministerstwa spraw
zagranicznych witali p. Calondera na dwor-
cu: kierownik referatu niemieckiego dr. M.
Marchlewski, oraz starszy referent tegoż mi-
nisterstwa Dr. Juli. Trabert. Pobyt p. prezy-
denta Calondera poświęcony jest głównie
omawianiu spraw szkolnictwa na Śląsku pol-
skim i niemieckim.

Sprawy kresowe wyłączna kompetencja
wice — premiera.

(wp) Myśl, aby utrzymać nadal komi-
sję czterech rzeczoznawców dla spraw
województw wschodnich i mniejszości naro-
dowych ostatecznie upadła.

Wszystkie te sprawy przechodzą pod
kompetencje wice - premiera Thugutta, któ-
ry w miarę potrzeby będzie powoływał rze-
czoznawców dla współpracy.

W niedługim czasie, jak słyhać, rząd
ma się zająć również sprawą mniejszości ro-
syjskiej.

Skon posła.

(wp) W Zbarażu zmarł poseł Michał
Zwoliński (P.S.L.), który wszedł do Sejmu w
miejsce pos. Jasińskiego.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

P. Calonder w Warszawie.

(wp) Dnia 26 bm. przyjechał do War-
szawy p. Feliks Calonder, przewodniczący ko-

Sędziowie i prokuratorzy u min. sprawiedliwości.

(wp) Nowomianowany minister sprawiedliwości, p. Zychliński, przyjął wczoraj przedstawicieli Zrzeszenia sędziów i prokuratorów, którzy złożyli p. ministrowi postulaty tej organizacji, dotyczące uposażenia emerytów oraz wdów i sierot.

Nowi ambasadorowie.

(wp) Dnia 27 bm. prezydent Rzplitej mianował dotychczasowego posła w Paryżu p. Alfreda Chłapowskiego ambasadorem w Paryżu oraz dotychczasowego posła Polski przy stolicy apostolskiej p. Władysława Skrzyńskiego ambasadorem przy stolicy apostolskiej.

Wysiedlenie 35.000 kolonistów z Poznańskiego i Pomorza.

(wp) Jak wiadomo dnia 30 sierpnia rb. w Wiedniu zawarta została konwencja polsko-niemiecka, która przewiduje wysiedlenie z Polski około 35.000 osób, które optowały na rzecz Niemiec. Na podstawie tej konwencji 5.000 Polaków, którzy optowali na rzecz Polski, ma być wysiedlonych z Niemiec.

W związku z wykonaniem tej konwencji, która rozpocznie się w sierpniu r. 1925, wezwani obecnie zostali przez Min. Spraw Zagranicznych do Warszawy konsul generalny w Berlinie p. Stan. Zieliński i konsul Barciszewski z Essen.

Zmiany w dyplomacji polskiej.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów zostały podobno zdecydowane następujące zmiany na naszych placówkach zagranicznych: poseł polski w Wiedniu, hr. Lasocki, przeniesiony na także stanowisko do Pragi; poseł w Hadze, p. Wierusz Kowalski — przeniesiony do Wiednia; r. dyrektor departamentu politycznego M.S.Z., p. Koźmiński mianowany posłem w Hadze; b. poseł w Stockholmie, ostatnio pozostający do dyspozycji centrali, hr. Michałowski, mianowany posłem w Budapeszcie; b. dyrektor departamentu politycznego w M.S.Z., prof. Kętrzyński, mianowany posłem w Moskwie, wreszcie radca legacji w Wiedniu, hr. Romer, mianowany posłem w Sofji.

Posłowie polscy: w Paryżu, p. Chłapowski i przy Watykanie, p. Władysław Skrzyński, podniesieni zostali do rangi ambasadorów.

Natomiast pogłoska jakoby dyrektor departamentu ogólnego M.S.Z., p. Bertoni, był desygnowany na posła do Belgradu, jak dotychczas, jest pozbawiona wszelkich podstaw.

UZNANIE NOWYCH KONSULATÓW PRZEZ RZĄD.

WARSZAWA 27 11 (PAT) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, w porozumieniu z senatem w. m. Gdańska udzielił exequatur p. Bartolome Daneri wicekonsulowi republiki argentyńskiej w w. m. Gdańsku.

Minister spraw zagranicznych udzielił exequatur p. Robertowi Mackensie Buchan, wicekonsulowi Wielkiej Brytanii na obszarze m. Katowic z siedzibą w Katowicach.

Minister spraw zagranicznych udzielił exequatur p. Bernardowi Wilfriedowi Arbutnot — Masscy, wicekonsulowi Wielkiej Brytanii na obszarze m. Poznania z siedzibą w Poznaniu.

Minister spraw zagranicznych udzielił exequatur p. Woldemarowi Bagun — Bercin, konsulowi republiki lotewskiej na obszarze województwa łódzkiego z siedzibą w Łodzi.

TELEGRAMY.

BANK POLSKI OBNIŻYŁ STOPE PROCENTOWĄ.

WARSZAWA 27,11 (PAT) Na posiedzeniu dnia 27 bm. uchwaliła rada Banku Polskiego obniżyć, począwszy od dnia 18 bm. stopę dyskontową na 10 proc., stopę lombardową przy pożyczkach zabezpieczonych papierami wartościowymi na 12 proc., natomiast od pożyczek na rachunku otwartym zabezpieczonym dewizami z terminem płatności ponad 3 miesiące na 10 procent, z tem zastrzeżeniem, że dewizy te będą dyskontowane przez Bank Polski według stopy 8 procent w tym dniu, od którego będą one płatne za trzy miesiące.

WYBORY PREZYDENTA W AUSTRJI.

WIEDEN 27,11 (AW) Wybory nowego prezydenta Rzeczypospolitej odbędą się w dniu 9 grudnia rb. Aczkolwiek kwestja wyboru nowego prezydenta nie

Przed rewolucją w Hiszpanji.

Plany jej przygotowują się w Paryżu.

PARYŻ 27,11 (AW) Na posiedzeniu Dyrektorjatu w Madrycie gen. Valle-Spinoza zakomunikował, iż rząd otrzymał wiadomości z Saragossy o przygotowaniach do rewolucji, której plany są już podobno opracowane w Paryżu.

W związku z tem wysłane zostały do większych

miast Hiszpanji znaczniejsze oddziały wojska, które o tyle nie nadaje się jednak do tłumienia rozruchów, że sympatyzuje z rewolucjonistami.

Mimo, że Dyrektorjat jest poinformowany o istnym stanie rzeczy, buńczucznie repewala, że postara się zlikwidować rewolucję w zarodku.

Towarzysze angielscy występują w obronie Sowietów.

Razem z III międzynarodówką uznają za falsyfikat list Zinowjewa.

— LONDYN 27,11 (AT) Delegacja angielskich związków zawodowych, bawiąca obecnie w Rosji, telegrafuje do „Daily Herald”, że po przejrzeniu aktów tajnych trzecia międzynarodówka przyszła do

przekonania, że list Zinowjewa jest apokryfem i że rząd sowiecki szczerze pragnie utrzymać dobrą stosunki z Wielką Brytanią.

Anglicy zrezygnują z 26 proc. taksy od towarów niemieckich.

BERLIN 27 11 (PAT) „Berliner Tageblatt” dowiaduje się z Londynu, że w toku trwających obecnie rokowań handlowych angielsko-niemieckich nastąpiło porozumienie co do taksy 26 procent od towarów niemieckich, importowanych do Anglii na zasadzie recovery akt. Delegacja niemiecka nie neguje praw angielskich do pobierania

tej taksy, jednakże dla ułatwienia jej pobierania, jak również dla zmniejszenia trudności obciążających poszczególne eksporty, delegacja niemiecka zaproponowała, aby Niemcy zamiast taksy płaciły pewną stałą sumę agentowi do spraw odszkodowań.

Zdaniem dziennika, propozycja ta została w zasadzie przyjęta przez rząd angielski.

Rykw o położeniu politycznym Rosji.

MOSKWA 27,11 (PAT) W dniu wczorajszym na posiedzeniu wszechświatowego zjazdu włókienników wygłosił mowę Rykw o międzynarodowym i wewnętrznym położeniu Z. S. S. R. przyczem powiedział co następuje:

Zaraz z pierwszych not angielskich rządu konserwatywnego widać, że skomplikowana praca, dokonywana pomiędzy robotniczym rządem angielskim, a ZSSR, obecnie została zredukowana do zera. Konserwatyści angielscy doszli do władzy dzięki manewrowi ze sfalszowanym listem Zinowjewa. Jak tego należało się spodziewać, rząd angielski odrzucił naszą propozycję oddania sprawy listu Zinowjewa do rozpatrzenia sądowni rozjemczemu. Równocześnie rząd angielski oświadcza, że nie może zalecić parlamentowi angielskiemu rozpatrywania i zatwierdzenia traktatu angielsko-sowieckiego. Traktat ten miał na celu interesy obu krajów, wzmocnienie wzajemnych stosunków ekonomicznych między narodem ZSSR i Anglią. Odpowiedzialność za potarganie angielsko-sowieckiego traktatu, naruszające korzyści obu krajów, spada całkowicie na angielski rząd konserwatyw. Współczesne międzynarodowe i wewnętrzne położenie Niemiec jest określone przez realizację planu Davesa, co oznacza dla Niemiec utratę politycznej i gospodarczej niezależności. Jakkolwiek byłby rząd Niemiec, zawsze musi on dążyć do porozumienia z ZSRR, al-

bowiem tego wymagają interesy zarówno Niemiec jak i Z. S. S. R.

Uznanie nas de jure przez Francję nastąpiło w chwili największych ataków na Z.S.S.R. ze strony konserwatystów angielskich. Między interesami ZSSR i Francją istnieje spójnia, opierająca się głównie na walce ekonomicznej Francji z Anglią. Nasze rokowania z Japonją już w ciągu kilku najbliższych tygodni powinny doprowadzić do porozumienia, albowiem jest nie do pomyślenia, ażeby dwa wielkie sąsiadujące ze sobą państwa, połączone wygodną drogą morską, nie uregulowały między sobą sąsiedzkich stosunków. W porównaniu z ubiegłym rokiem sytuacja Związku Sowieckiego wzmocniła się. Nasz wewnętrzny rozwój gospodarczy stanowi podstawę naszej polityki między narodowej. Nigdy i za na nic nie dopieglismy uznania nas de jure z czyjejkolwiek strony, gdyby nie urosła w ostatnich czasach nasza potęga gospodarcza. Jest więc rzeczą niezbędną dalej pogłębiać pracę ku wzmocnieniu Związku Sowieckiego, poparciem klasy robotniczej i włościactwa. To pogłębienie pracy powinno polegać na codziennej praktycznej trosce o poparcie wzrastającego wśród włościów dążenia do polepszenia gospodarstwa wiejskiego oraz na współdziałaniu w wzmocnieniu wśród włościów swego aparatu gminnego, stanowiącego część aparatu władzy państwowej,

została jeszcze omówiona przez poszczególne kluby parlamentarne, jest prawie pewnem, że zostanie nim wybrany ponownie Heinisch, tembardziej, że ks. Seipel rzekł się prawa do proponowanej mu kandydatury.

ROKOWANIA ANGIELSKO-NIEMIECKIE. AMERYKANSKY BUSINESSMANI ZRYWAJĄ STOSUNKI Z SOWIETAMI.

WIEDEN 27,11 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Nowego Jorku: Jak podają dzienniki, stowarzyszenia firm, pozostających z Rosją w stosunkach handlowych, postanowiły zerwać te stosunki i unieważnić wszystkie umowy handlowe. Największą z tych firm jest firma Harwiler z Nowego Jorku, która zaangażowała znaczne kapitały w Rosji. Poza tem koncerny naftowe w Stanach Zjednoczonych rzekły się otrzymania koncesyj i zerwały kontakt z Rosją.

SEKRETARZ LIGI WJARODÓW W GDANSKU.

GDANSK 27,11 (AW) W czasie pobytu sekretarza Ligi, Kolbana, doszło do porozumienia między Komisarjatem Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej a senatem gdańskim odnośnie przydziału gdańszczan do konsulatu polskiego.

W rocznicę zgonu Wielkiego Wieszcz.

W dniu dzisiejszym przypada rocznica zgonu największego naszego Wieszca Adama

Mickiewicza, zmarłego w Konstantynopolu w dniu 28 listopada 1855 roku, gdzie formował polskie legiony do walki z Rosją.

Całe swoje życie poświęcił Adam Mickiewicz dla dobra umiłowanej Ojczyzny. Kochał on gorąco naród i pragnął jedynie jego dobra; za największą nagrodę dla siebie uważał to, aby dzieła jego dostały się pomiędzy jaknajliczniejsze warstwy ludności.

Wszystkie utwory tego największego z naszych poetów cechuje ogromna miłość Ojczyzny. Utworami swemi rozślawił imię Polski na całym świecie.

Zaczął od drobnych utworów, następnie stworzył piękne poematy jak „Grażyna”, „Konrad Wallenrod”, „Dziady”, koroną wspaniałego jest wspaniała epopeja „Pan Tadeusz” i „Księgi Pielgrzymstwa”.

Niedoczekał się jednak ten wielki Wieszcz, aby za życia jeszcze zająć należne mu stanowisko. Na chleb powszedni zarabiać musiał ciężką pracą jako profesor literatury w paryskiej Sorbonii.

Dopiero po śmierci oddał mu naród należny hołd i sprowadzeniem zwłok Jego do kraju, które w roku 1890 zostały złożone w grobach królewskich na Wawelu, zmanifestował swe gorące uczucia względem niego.

NA MARGINESIE.**Sprytny poseł.**

Gmina Parzygnaty już od dłuższego czasu czyniła zabiegi, ażeby dokonano połączenia kolejowego Cielęcina z Wołowinem, tak, żeby linja kolejowa szła przez ich grunta.

Podczas wyborów do poprzedniej kadencji sejmowej kandydat na posła Misiołek, na zebraniu przed wyborczym uroczystość obiecał parzygnaczanom przeprowadzić w Sejmie budowę tego połączenia.

Misiołek został wybrany na posła.

Pomimo, że Sejm już dłuższy przeciąg czasu obradował, jednakże parzygnaczanie nic o swej linji kolejowej nie słyszeli. Misiołek podczas zebrań sprawozdawczych, interpelowany w tej sprawie przez gminniaków, zawsze ich zbywał obietnicą, że w najbliższym czasie linję zaczął budować. Na tych obietnicach zeszło aż do chwili rozwiązania Sejmu.

Kiedy nowe wybory zostały rozpisane, Misiołek rozpoczął agitację przedwyborczą u parzygnaczan. Miał tam jednak bardzo silną konkurencję w innym kandydacie do Sejmu, którego główną bronią przeciw Misiołkowi, była sprawa nieszczęśliwej linji kolejowej. Przeciwnik Misiołka jednał sobie dużą liczbę zwolenników.

Tymczasem na trzy dni przed terminem głosowania Misiołek zwołał wielkie zgromadzenie przedwyborcze, na którym oświadczył parzygnaczanom że właśnie dostał depeszę z Warszawy w sprawie linji kolejowej, której budowa została przez ministerstwo kolei zdecydowana i już następnego dnia mają się rozpocząć roboty.

Parzygnaczanie jeszcze nie bardzo dowierzali, jednakże zmienili zdanie gdy następnego dnia od rana furmanki zaczęły zwozić szyny do kolejki pomocniczej, jak również wagoniki, a nawet nadszedł mały parowóz. Wozy ciągnęły przez grunta gminniaków, na obszary rządowych nieużytków. Pomimo wielkich szkód w polu, parzygnaczanie dla dobra sprawy wcale nie protestowali. Na tych przygotowaniach do budowy kolei, zeszło do dnia wyborów.

Misiołek ponownie, prawie jednogłośnie, został wybrany na posła do Sejmu.

W kilka dni potem kolejka została zmontowana. Parzygnaczanie dowiedzieli się, że na nabytych od rządu nieużytkach, Misiołek rozpoczął budowę wielkiej cegielni.

Fatum.

WIADOMOSCI Z KRAJU**ZJAZD KAT. ZWIĄZKU POLEK W WARSZAWIE.**

(k) W pierwszym dniu walnego Zjazdu Kobiet Katolickich w Warszawie odbyło się w lokalu Związku zebranie sprawozdawcze. Na przewodniczącą zebrania zaproszono hr. M. Wodzicką z Krakowa. Następnie odczytanem zostało wyczerpujące sprawozdanie za ubiegły rok działalności Związku, obejmujące wszystkie dziedziny życia religijnego, oświatowego i społecznego. Ponadto sprawozdania złożyły delegatki filij prowincjonalnych.

W drugim dniu zjazdu obrady wypełniły bardzo ciekawe referaty ks. posła Wyrebowskiego o „Pracy kobiecej w Polsce po wojnie” i posła Błażejewicza: „Prawne stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce”. Po dyskusji zjazd powziął następujące uchwały, streszczające referaty obu posłów:

1) Biorąc pod uwagę życzenie Ojca św. co do skoordynowania katolickiej pracy społecznej kobiecej zjazd wzywa wszystkie istniejące w Polsce stowarzyszenia kobiece do zjednoczenia się w Unii Stow. kat. kob. w celu bardziej celowej i wyteżonej pracy nad podniesieniem narodu.

2) Zjazd wita z radością fakt rozpoczęcia przez rząd polski rokowań ze Stolicą Apostolską w sprawie konkordatu, wierząc, że będzie to ostatecznym uregulowaniem stanowiska prawnego Kościoła katolickiego w Polsce.

3) Zjazd uważając za rzecz pierwszorzędnej wagi rozpowszechnienie w najszerzych warstwach dobrej książki, wzywa wszystkie swe Związki i filie do organizowania za przykładem K. Z. P. w Lublinie kolportażu książek przez tworzenie ruchomych bibliotek.

4) Jako rezultat porozumienia się z delegatkami zjazd postanawia utworzenie sekcji instruktorek okrętowych, któreby w myśl założeń delegatów rozszerzały organizację filij K. Z. P. w miastach prowincjonalnych.

5) Ze względu na wielkie różnice po-

Oburzające zachowanie rabinów.

PODEPTAŁ I OPLUŁ WIZERUNEK CHRYSYTA.

W Błaszczkach w powiecie kaliskim odbywa się z powodu braku odpowiednich gmachów, nauka dzieci katolickich i żydowskich w jednym budynku szkoły powszechnej. Gdy kończą swoją naukę dzieci katolickie, rozpoczynają swoją w tych samych klasach dzieci wyznania mojżeszowego.

Dnia 29. 10. br. przyszedł do szkoły w czasie nauki dzieci izraelskich rabin, a spostrzegłszy na ścianie klasy wiszący obraz Chrystusa Pana, zerwał go, podeptał, opluł, w przemowie swej zachęcał dzieci żydowskie do pogardy wszystkiego co polskie i chrześcijańskie.

Tymczasem chłopiec katolicki, który zapomniał zabrać książkę ze szkoły, wrócił się po nie; słysząc hałasy i wrzaski żydowskie, zaczął patrzeć najprzód

głód i poziomu moralnego różnych wielkich środowisk miejskich, Zjazd domaga się decentralizacji cenzury filmów w państwie i zaostrożenia teje w stosunku do przedstawień teatralnych, kinematograficznych i w cafe-chantantach.

5) Zjazd wzywa wszystkie stowarzyszenia katolickie do wypełnienia wotum, zrobionego w maju 1921 roku, ofiarowania berła jako Królowej Polski Naisw. Marij Pannie.

BANDYTYZM WE WSCHODNICH WOJEWÓDZTWACH SZALEJE.

(k) Niedawno został napadnięty na terytorjum wsi Baszkowce pow. Krzemienieckiego, Makar Tryfoniuk, mieszkaniec wmińskiej wsi. Napadu dokonali dwaj bandyci rabując napadniętemu 52 zł. w gotówce. Sprawców napadu aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

W nocy napadło 3 uzbrojonych bandytów na majątek Mikity Mimarokowa we wsi Cepeniowce pow. Krzemienieckiego. Bandyci steroryzowali domowników, zrabowali cztery najlepsze konie, 1 siodło, 4 pary leń, następnie zbiegli w kierunku Katerburgu. Pościg zarządzono.

Dnia 13. b. m. na dom mieszkająca wsi Parwanice p. Horochowskiego, napadło trzech uzbrojonych bandytów, którzy zrabowali domownikom 259 zł. w gotówce. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku. Pościg zarządzono.

Dnia 13 b. m. na szkodę wójta gminy Roremel p. Dubieńskiego, podpalona została stodoła ze zbożem. Podpalenia dokonali członkowie bandy dywersyjnych. Dochodzenia w toku.

Dnia 8. b. m. we wsi Zelberowie pow. Dubieńskiego, został zabity we własnym domu wystrzałem przez okno, Barański Jan. Zarządzono dochodzenia w celu wykrycia sprawcy zagadkowego mordu.

ARSENAL UKRAIŃSKI U PAROCHA W SOKALU.

(k) W Sokalu przeprowadziła policja rewizję u grecko-kat. parocha znanego działacza ukraińskiego, ks. Swistuna. Policja znalazła w stodole w ukryciu 12 blaszanych skrzyń zawierających około 600 naboików karabinowych ROSYJSKICH. Dochodzenia w toku.

Gen. Brancker w Warszawie.

Z okazji przybycia do Polski gen. Branckera wiceministra lotnictwa angielskiego, odbyło się onegdaj w salonach kasyna 1-go pułku lotniczego w Mokotowie uroczyste śniadanie, w którym wzięli udział: minister spraw wojskowych gen. Sikorski, w zastępstwie ministra spraw zagranicznych szef protokołu dyplomatycznego Przeździecki, szef dep. lotniczego w ministerstwie kolei żelaznych inż. Czapski, angielski attaché wojskowy Plyten, szef dep. lotnictwa gen. Zagórski, komendant miasta gen. Suszyński, oraz szereg oficerów naszego lotnictwa.

Min. spr. wojsk. gen. Sikorski w imieniu armji i lotnictwa wojskowego w bardzo serdecznych słowach powitał gen. Branckera, jako jednego z najwybitniejszych specjalistów lotniczych świata i najwybitniejszego szefa angielskiej służby powietrznej. Następnie minister podkreślił jego zasługi w rozwoju lotnictwa powołując się na wspólne cele Anglii i Polski na Wschodzie, życzył, aby jego pobyt przyczynił się do zadziernięcia serdecznych stosunków. Polska posiada wszystkie warunki, aby ułatwić realizację wielkiej idei, zbudowania stałej handlowej drogi lotniczej, która będzie jednocześnie drogą kultury ludzkości, a która połączy Londyn z Indjami przez Warszawę. Na cześć tego planu i na cześć wicemin-

przez dziurkę od klucza, a potem przez uchylone drzwi i całą tę scenę dobrze zdołał zaobserwować. Zawiadomił o tym fakcie odpowiednie władze w Błaszczkach, a śledztwo natychmiast przeprowadzone wykazało prawdziwość tego oburzającego zachowania, tem dokładniej, że same dzieci żydowskie nie tylko zeznały dokładnie i potwierdziły niegodny czyn rabin, lecz także powtórzyły jego nienawistne słowa.

Jeżeli przedstawiciel żydostwa, rabin, tak zbrodnicze zasady publicznie podaje młodzieży swego wyznania w polskiej szkole, to cóż dopiero może się dziać w różnych kahałach bóżniczych? Smutny ten fakt zbrodniczy jest dowodem najwymowniejszym, że polska szkoła jest tylko dla polskich dzieci.

Branckera, gen. Sikorski wznosił toast gromko podjęty przez obecnych.

W odpowiedzi na powitanie ministra Sikorskiego, gen. Brancker wygłosił następujące przemówienie: „Panie Generale, Panowie! Jest to pierwsza moja wizyta w Warszawie i czuję się bardzo zadowolony, że przybyłem aeroplanem na lotnisko 1-go polskiego pułku lotniczego. W drodze zatrzymywałem się w Paryżu, Kolonii i Berlinie, lecz mimo to, użyłem tylko 11 i pół godzin: gdybym przybył bezpośrednio z Londynu potrzebowałbym tylko 10 godzin. Uważam, że komunikacja powietrzna przyczyni się do utrwalenia przyjaźni, jaka istnieje między Polakami i Anglikami. Misja moja jest pokojowa, a cele jej są charakteru handlowego. Mianowicie rząd Wielkiej Brytanji postanowił rozpocząć ruch wielkich sterowców między Anglią a Indjami. W Anglii buduje się obecnie dwa wielkie sterowce, ja zaś udaję się do Indji, celem ułożenia się z rządem indyjskim w sprawie wyznaczenia miejsca na port lotniczy.

Po drodze zwiedzę Irak, Mesopotamję i Syryję francuską. Mam zamiar zorganizować linję powietrzną, która będzie łączyć zatokę Perską z Morzem Śródziemnym i spodziewam się, że w przyszłości przy współpracy międzynarodowej, można będzie uzyskać połączenie Polski z jednej strony z Syryją Francuską, z drugiej zaś strony z Londynem, używając w tym celu polskich aeroplanów.

Panowie, naród polski posiada historję pełnych bohaterkich czynów: kawalerja polska budziła zawsze podziw i szacunek wśród armji innych narodów. Myślę, że obecnie lotnictwo zastąpi kawalerję. Jestem przekonany, że lotnictwo polskie podejmie tradycję kawalerji i będzie mieć w przyszłości swą chwalebna historję. Najserdeczniej dziękuję Panom za udzieleną mi tutaj gościnę.

Następnie przemawiał inż. Czapski, witając do stojącego gościa w imieniu ministerstwa kolei, oraz ponosząc, że Wielka Brytanja była 1-szym krajem, z którym Polska zawarła konwencję lotniczą. Podkreślił on, że ministerstwo kolei uczyni wszystko, aby plan połączenia Indji z Anglią został zrealizowany.

Śniadanie odbyło się w nastroju niezwykle serdecznym.

Orzeczenie Sądu Najwyższego.

Wśród orzeczeń Sądu Najwyższego w Warszawie, doniosłych jako prejudykat w podobnych wypadkach na przyszłość, znajduje lemy w zeszycie wrześnieowym wydawnictwa: „Orzecznictwo Sądów Polskich” m. in. następujące: Z zakresu prawa cywilnego:

Ustąpienie praw najmu. — Kompetencja sądu. Udzielenie zezwolenia na ustąpienie praw najmu należy do kompetencji sądu tylko w tych wypadkach, gdy w danej miejscowości nie został zorganizowany urząd gminny do spraw najmu.

Usunięcie sublokatora. Skazanie sublokatora za kradzież jest ważną przyczyną wypowiedzenia najmu.

Pomieszczenia handlowe na targowiskach nie są objęte ochroną lokatorów. Ustawa o ochronie lokatorów nie ma zastosowania do pomieszczeń handlowych na targowiskach miejskich.

Przeniesienie służebności. Sprzedaż części nieruchomości bez praw serwitutowych i zachowanie całej służebności dla tej części nieruchomości, którą właściciel dla siebie zachował, nie sprzeciwia się prawu.

Język obcy w nazwie firm — wykluczony. Nie jest dopuszczalne umieszczenie przy nazwie firm w języku polskim tłumaczenia na język niemiecki.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Ostatnia ofiara błękitnego diamentu.

§) Legenda o słynnym diamencie, który ongiś zdobył podobno jedno z bóstw indyjskich, będących w swoim czasie w posiadaniu królowej Marji Antoniny, a przynoszący nieszczęście każdemu, kto się nim zdobył została potwierdzona przez nowy wypadek.

Oto w Bostonie znaleziono poważnie ranęgo kilkoma kulami rewolwerowymi kapitana Johna Smutsa, kuzyna ex-premjera południowo-afrykańskiego, którego ostatnia żona miała ten fatalny diament w swym posiadaniu.

Do policji, starającej się wyświetlić ten wyzadek, kapitan John Smuts zwrócił się z następującymi słowami:

— Mniejsza o to — powiedział — kto do mnie strzelał. Jeżeli zwróciacie śledztwo przeciw mojej żonie, to oświadczę, że sam się ranilem.

Żona kapitana Smutsa, której panieńskie nazwisko brzmiało May Yohe, jest obecnie ozwołką, a losy jej zmieniały się ustawicznie w sposób niewiarogodny. Córka biednej szwaczki, artystka kabaretowa, zrobiła bajeczną karierę. Mając lat 22 wyszła za mąż za lorda Hope i dzięki temu stała się właścicielką słynnego błękitnego diamentu. Diament ten jednak mścił się i na jej małżeństwie z zadziwiającą szybkością. Nagle wszystko się w tem małżeństwie zepsuło. Uciekła ona od męża, rozwiodła się, znów wyszła za mąż i znów się rozwiodła.

Krótko mówiąc miała ona poza sobą 4 tróby matrymonjalne jednakowo bezplodne. Gdy w czasie wojny światowej zetknęła się z kapitanem Smutsem, którym opiekowała się w szpitalu wojskowym jako pielęgniarka i zawarła z nim piątą z rzędu związek małżeński. Podobnie jak w poprzednich związkach nie znalazła i w tem małżeństwie szczęścia. Popadła wraz z mężem w taką nędzę, że ta ex-arcymiljonerka, której mąż lord Hope był domniemanym spadkobiercą księcia Newcasle, ta kobieta, która miała zajęć wielkie i utytułowane stanowisko w Wielkiej Brytanji, żyć obecnie musi z prowdzenia gospodarstwa u obcych osób. Uważane jest to także za zemstę fatalnego błękitnego diamentu.

Farsa parlamentarna.

§) Projekt ustawy przeciwalkoholowej wniósł przed paru dniami rząd estoński. Jak z Rewla donoszą, wniosek przeszedł w jawnym głosowaniu znaczną większością. Po odbytem głosowaniu niezadowolony z tego wyniku jeden z posłów zażądał drugiego głosowania tajnego — kartkami. I cóż się okazało? Parlament w tajnym głosowaniu większością 40 przeciw 23 głosom odrzucił ustawę przeciwalkoholową.

Szesnaście letnia dziewczynka hełsztem szajki krwawych bandytów.

§) Policja w Chicago ujęła w swoje ręce niebezpieczną bandę rabusiów i opryszków, na której czele stała szesnastoletnia Ewelina Krueger.

Banda składała się z czterech chłopaków w wieku od 19 do 21 lat, którzy kochali się wszyscy na zabój w pięknej swej królowej. Ewelina jednak trzymała się hardo i za wyłatkowe zasługi wynagradzała swych „boyów” conajwyżej pocałunkiem.

Obiecywała zaś zostać tegoż żoną, który dokona największej czynności bohaterkich. Szczególny rodzaj bandytyzmu uprawiało to towarzystwo.

W najbogatszych dzielnicach Chicago przechadzała się piękna Ewelina i upatrzywszy sobie ofiarę, obrzucała ją zachęcającymi spojrzyniami. Podstęp się udawał i „poważny gentleman” zbliżał się do dziewczyny. Królowa bandytów zwabiła go w jakieś miejsce, gdzie czekali już „chłopcy”, obrabowywali a matora „kwaśnych winogron”, a jeśli zachodziła konieczność używali broni i trupa wyrzucali na ulicę. Ze szczególna pasją rabowała banda automobile dobrej marki i w ciągu 7 miesięcy działalności ukradła banda 40 automobile, które spieniężono natychmiast w różnych miastach Ameryki. Ewelina pochodzi ze sfer burżuazyjnych; ojciec jej jest urzędnikiem w jednym z chicagowskich przedsiębiorstw, a Ewelina przed rokiem jeszcze była biuralistka w bankowym kantorze.

W słonecznej Kalifornji.

KRAINA PIECDZIESIĘCIU WYZNAŃ.

Gdy kto z Amerykanów pragnie użyć ciepła i słońca, a nie chce spuszczać terytorjum Stanów Zjednoczonych, udaje się wówczas do Kalifornji. W cieniu drzew pomarańczowych i wysmukłych palm daktylowych, zmęczony „businesssem” Amerykanin leczy swoje stargane nerwy, oddając się lenistwu i rozkoszemu odpoczynkowi. Upala go woń cudnych kwiatów, szumia wietrze zielone drzewa, a słońce nie skąpi mu swych palących promieni — a on delectując się dymem wonnego „hawanna”, tworzy plany na przyszłość, w których dolar i tylko dolar gra jedyną rolę.

Wszystko co serce i dusza zapragnie odnaleźć można w Kalifornji. W zacienionych podzwrotnikową zielenią brzegach toczą swoje kryształowe fale Sacramento, która u stóp Monte-Shasta (4401 mtr.) z pokrytym wiecznym śniegiem szczytem, bierze swój początek. Wokoło rozciąga się prerie pokryte bujną roślinnością, które ciągną się aż po brzegi San Joaquin, która to rzeka wpływa z jeziora Tulare, łącząc się następnie z Sacramento, wpadając do San-Francisco'iej zatoki.

Poteżne grzbiety gór Sierra-Nevada zasłaniała od wschodu Kalifornię od burz i poteżnych wichrów, podczas gdy nieznaczne wzgórza, które dopiero na linii Los Angeles w wysokie pasmo gór Bernardyńskich przechodzą, nie tamują dopływu ożywczego chłodu, pływającego od oceanu Spokojnego.

Wieczne lato panuje w Kalifornji, jednakże zima jest tu o wiele piękniejsza aniżeli gorące miesiące letnie. W styczniu kwitną masy różnorodnego kwiecia, zielenią się gałę migdałowe i palmowe, a na polach złożą się lany pszeniczne.

Lecz nie tylko rolnictwo jest bogactwem tego kraju — przyroda nieposkapiła mu też i złota. W pierwszych czterdziestu latach od odkrycia zaczęły złota, wydobyto takowego na sumę 730 milionów dolarów. Nie trzeba również zapominać o bogatych kopalniach ołowiu, węgla, żelaza cynku, platyny.

Nie tylko swemu bogactwu naturalnemu zawdzięcza Kalifornja swą wielką sławę, przyczyniło się również w dużej mierze do tego i piękne położenie głównego miasta tej prowincji — San Francisco, przytem Kalifornja jest „królestwem filmów”. Wokoło Los Angeles ugrupowały się największe amerykańskie przedsiębiorstwa filmowe i tutaj królowa Charles Chaplin i Pola Negri. Zawsze błękitne niebo i cudna pogoda sprzywiają zdjęciom.

Największą atrakcją Kalifornji są jednak istniejące w olbrzymiej liczbie wyznania. Każdy kto chce zmienić wyznanie może znaleźć tutaj odpowiednie dla siebie wyznanie: każdy „nowy apostoł”, znajdzie chętnych słuchaczy i naśladowców.

Na tak rozpowszechnione wyznania wpłynęła olbrzymia ilość różno-krajołców, jak Hiszpanów, Niemców, Francuzów, Chińczyków i Indian. Zmarły niedawno dziennikarz Hearst w swej podróży po Kalifornji naliczył aż 57 różnych wyznań i sekt.

Scierają się tutaj religijne wpływy Rzymu, Jerozolimy, Hindusów, Egipcjan, Tybetańczyków, Chińczyków i Japończyków. Między innymi jest tutaj sekta, która głosi, iż używając tylko surowych pokarmów, można jedynie osiągnąć wieczną szczęśliwość po śmierci.

Olbrzymia ilość świątyń wznosi się w całym kraju, na budowę, których składają się wyznawcy. Świątynie te są to wspaniałe budynki, gdyż każda z sekt stara się posiadać jaknajpiękniejszy kościół.

Nietylko w lokalach odbywają się zabrania sekciarzy, gdyż i ulice miast nie są wolne od tej propagandy. Widzi się więc starców z długimi srebrzystymi brodami, ubranych w białe płaszcze, którzy przemawiają z zaimprovizowanych trybun do przechodniów. Na równi z mężczyznami zajmują się również sprawami religijnymi i kobiety, głosząc nowe zasady wiary, które w ich mniemaniu są najdoskonalszymi z dotychczas istniejących. (Ik)

Szczególna karjera literacka.

Z AWANTURNIKA ŚWIETNY POWIEŚCIOPISARZ.

§) Literackie kariery nierzadko bywają bardzo dziwne. Ale może najdziwniejszą jest karjera głośnego dziś w Paryżu pisarza Panaitu Istrati'ego, autora niezwykle pięknej książki „Kury Kyralina”.

W pierwszych dniach stycznia 1921 r. przywieziono do szpitala w Nicei jakiegoś oberwańca z poderżniętym gardłem. Przy rozbieraniu go, znaleziono pod zniszczonym ubraniem na piersiach list, zaadresowany do Romain Rollanda.

Stan samobójcy był groźny, ale nie bez nadzieiny.

Niedoszłym samobójcą był niejaki Panait Istrati, 37-letni awanturnik, pochodzący z miejscowości Braila. Matką jego jest rumuńska chłopka, ojcem był grecki przemysłnik, który zresztą dawno zniknął z widowni. Od dwunastego roku życia chłopiec wędrował po szerokim świecie; był naprzemian: kelnerem, cukiernikiem, ślusarzem, malarzem pokojowym, to znowu dziennikarzem, czy fotografem.

Najczęściej nie miał grosza w kieszeni, ale widywał coraz nowe kraje, coraz nowe ludy, radował się barwami szybko mknącego życia.

A gdy wreszcie znudził mu się ten żywot tułaczwy, postanowił przenieść się do lepszego świata. Wtedy to napisał list do swego

ulubionego autora, charakteryzując w tym niejako testamencie duchowym swoje przeżycia, radości i zawody.

Romain Rolland otrzymał ten list za pośrednictwem zarządu szpitala i ocalił Istrati'ego na progu śmierci — dla ludzkości. Samobójcę odratowano, uzdrowiono, a dzięki pomocnej dłani Romain Rollanda życie Istrati'ego nabrało nowej treści, świat zaś pozyskał świetnego malarza wrażeń i egzotycznych przeżyć.

Już przed paroma miesiącami wprowadził Romain Rolland swego nowego przyjaciela na widownię literacką, poświęcając mu w „Europe” dłuższy artykuł, p. t. „Un Gorki Balkanique” i ogłaszając tamże piękna opowieść Istrati'ego, brzmiałą niby czarodziejską baśń wschodu, „Kury Kyralina”. Niedawno nowela ta wraz z innymi utworami Istrati'ego pojawiła się na półkach księgarskich w książkowym wydaniu.

Opowiadania zawierają bardzo wiele autobiograficznego materiału. Istrati jest urodzonym powieściopisarzem, malującym życie w całej jego wielobarwności i różnorodności.

Wprawdzie sam powiada o sobie: „Nie jestem zawodowym pisarzem i nie będę nim nigdy” — ale krytyka w szeregu bardzo pochlebnych ocen wyraża zgoda odmiennego przekonanie.

— Co za życie — opowiada bandytka. — Siedem godzin nudnej pracy nad księgami, a potem powrót na łono rodziny i konieczność odgrzwania roli panny dobrze wychowanej. Nie mogłam znieść tego życia. Oświadczyłam więc ojcu, że ucieknę z kochankiem, jeśli nie wyda mnie natychmiast za mąż. Ojciec jednak myślał, iż żartuję. Uciekłam więc z moim przyjacielem, którego kocham nad życie i zwerbowałam bandę rabusiów.

Wtedy dopiero poczułam się w swym żywiole. Pieniądzy mieliśmy dosyć, przygód bez liku, królowałam łaskawie, lecz sprawiedliwie”.

Cynizm zeznań 16-letniej bandytki, świadczy najlepiej jakie czynniki wpływały na umysł młodej przestępczyni. Sensacyjna lektura, kinoteatry, dancingi i swoboda amerykańska uformowały jej umysł, tak — iż stała się niebezpieczna dla społeczeństwa.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

He będziemy musieli importować zboża.

(-) Zastanawiając się nad tym problemem, dochodzi p. Szturm de Sztrem (naczelnik wydziału statystyki rolniczej w G. U. S.), do następujących wniosków:

Zbiór pszenicy będzie mniejszy, niż było liczone mniej więcej o 27 tysięcy wagonów. Żyta mniejszy o 71 tysięcy wagonów, jęczmienia — mniejszy o około 19 tysięcy wagonów i owsa — mniejszy o 52 tys. wagonów.

Na skutek tego, ilości przypadające na głowę ludności Polski będą mniejsze, a mianowicie wypadnie na głowę: pszenicy i żyta razem około 141 kg., jęczmienia — 36 kg., i owsa — 75 kg..

Ponieważ normalne spożycie przedwojenne można przyjąć na 200 kg. na głowę ludności rocznie, przeto niedobór przy normalnych przypadających w roku bieżącym będzie duży. Toteż obecnie najwyższy już czas, aby poczynić odpowiednie kroki, aby ten niedobór zbóż krajowych możliwie zmniejszyć i ewentualny przywóz zboża zagranicznego sprowadzić do możliwie najskromniejszych rozmiarów. Gdyby niedobór spożycia nie mógł zostać zmniejszony, wtedy — według danych p. Szturma de Sztrema i norm przedwojennych — należałoby importować dla jednostki ludności po 59 kg., a więc dla ludności Rzeczypospolitej potrzebny byłby dowóz przeszło 170 tysięcy wagonów zboża zagranicznego.

Brak ten można jednak wyrównać częściowo także inną drogą, niż bezpośrednim importem. Można przykładem innych państw dotkniętych nieurodzajem, przeprowadzić ustawowo wyższy przemiał zboża. Tak uczyniły już u siebie Francja i Czechosłowacja, i my powinniśmy byliśmy analogiczną ustawę już przeprowadzić.

Należałoby więc jaknajszybciej zająć się sprawą zmniejszenia naszej rozrzutności w zbożu i zwiększyć procent przemiału z 50 na 70 procent, co mogłoby dać oszczędności do 160 kg. na głowę. Takie zmniejszenie ilości ziarna da się właśnie osiągnąć wyższym procentem otrzymanej z niego maki, a i wtedy niedobór wnieśli jeszcze około 60 tysięcy wagonów żyta i pszenicy, które będziemy musieli nabyć zagranicą.

Niewątpliwie istnieją duże trudności kontroli przemiału, ale i tą drogą zmniejsza się skutki klęski nieurodzaju dla najsłabszych ekonomicznie jednostek i dla całego państwa, które stojąc wobec perspektywy importu zbóż, ma coraz gorsze widoki dla swego bilansu handlowego.

Wszak import 60 tysięcy wagonów zboża, licząc średnio żyto i pszenicę według ostatnich notowań giełdy warszawskiej po 25 zł., przedstawia wartość 150 milionów złotych, które nie znalazł równoważnika po stronie czynnej bilansu handlowego, należy więc wszelkich sił dołożyć, aby przywóz ten nie tylko nie uległ zwiększeniu, lecz o ile to jest możliwe, został zmniejszony.

Sprawa jest bezwarunkowo bardzo pilna i bardzo poważna.

O MELDOWANIE WOLNYCH MIEJSC W ZAKŁADACH PRACY.

(-) Jak nas informują, podpisane zostało i ukaże się w tych dniach rozporządzenie rządowe o nałożeniu na przemysłowców obowiązku meldowania w urzędach pośredni ctwa pracy wszystkich miejsc wolnych dla pracowników. Obowiązek ten dotyczyć będzie wszelkich zakładów, których pracownicy podlegała ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Rozporządzenie powyższe ma na celu uporządkowanie sprawy rozmieszczania bezrobotnych, rejestrowanych w urzędach pośrednictwa.

UCHWAŁY ZJAZDU KUPIECKIEGO W KATOWICACH.

(-) Na odbytem w Katowicach Zjeździe kupieckim uchwalono rezolucję, zawierającą następujące postulaty: 1) Rewizja należących do państwa i usunięcie wybujałego protekcjonizmu. 2) Udzielanie w szerszym zakresie kredytu i uproszczenie formalności przy

udzielaniu tegoż. Zmniejszenie opłat czekowych i wekslowych i stopy dyskontowej Banku Polskiego, 3) Zniesienie przestarzałej ustawy o „Lichwie wojennej”. 4) Obniżenie taryfy przewozowej dla artykułów pierwszej potrzeby. 5) Ociążenie sądownictwa i wywarcie odpowiedniego nacisku na przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości. 6) Obniżenie akcyzy na cukier. 7) Usunięcie i zwalczanie handlu domokrajnego. 8) Rozłożenie ciężarów podatkowych (danina majątkowa) na szereg rat, płatnych w dłuższych odstępach. 9) Zniesienie cen maksymalnych. 10) Zasięgnięcie opinii Związku Kupiectwa Polskiego na Górnym Śląsku, przy wnoszeniu projektów do ustaw dotyczących w pierwszej linii kupiectwa.

OŻYWIENIE RUCHU HANDLOWEGO MIĘDZY POLSKĄ A WSCHODEM.

(-) Wystawa przemysłu polskiego w Konstantynopolu przyczyniła się w dużym stopniu do nawiązania stosunków handlowych z Bliskim Wschodem. Dowodem tego jest, że wczoraj z Gdańska od Konstantynopola odszedł droga morską pierwszy transport wyrobów polskich o pojemności 30 wagonów. Zawierał on maszyny rolnicze, sprzęty, wyroby włókiennicze i t. d. Za tym pierwszym transportem mała pójść w najbliższym czasie dalsze, przeznaczone nie tylko dla Turcji, ale i Persji i innych krajów Bliskiego Wschodu.

CIĄNIENIE LOTERJI NA SKARB NARODOWY ODŁOŻONE NA LUTY.

(-) Ciągnięcie loterii na skarb narodowy, w którym rozegrane będą przedmioty złote i srebrne z kamieniami, oraz przedmioty wielkiej wartości artystycznej nie nadające się na przetopienie, odłożone zostało z dn. 29 b. m. na 28 lutego 1925.

NOWY ODDZIAŁ BANKU POLSKIEGO.

(-) Bank Polski podaje do wiadomości, że z dn. 1 grudnia 1924 r. otwiera oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zwołując jedno cześnie zastępstwo Banku w wymienionej miejscowości. Oddział Banku Polskiego w Tomaszowie Mazowieckim załatwiać będzie wszelkie operacje bankowe, wchodzące w zakres jego statutowych czynności.

OBNIŻENIE CŁA NA MAKĘ NA ŁOTWIE.

(-) Gabinet lotewski przyjął wniosek w sprawie obniżenia cła na makę pszenianą z 36 na 21 centymów na kilogramie.

OPLATY PORTOWE W ANGLJI.

(-) Raport komisji, mającej określić koszt wyładowania parowców w portach angielskich ogłosił komunikat, że ceny w portach angielskich są o 67 proc. wyższe, aniżeli w portach kontynentalnych. Ceny w portach angielskich za tony wynoszą 3 szylingi w porównaniu do szyl. 9 pensów pobieranych w innych portach europejskich.

PODWYŻSZENIE TARYFY POCZTOWEJ I TELEGR. W AUSTRJI.

(-) Od 1 grudnia r. b. podwyższona została taryfa austriacka pocztowo-telegraficzno-telefoniczna przeciętnie o 20 proc. List z Austrii do Polski kosztować będzie 3 tysiące koron, a kartka 1.800

WYJAZD DYREKCJI BANKU POLSKIEGO DO ANGLJI.

(-) Dyrektor Naczelny Banku Polskiego dr. Władysław Mieczkowski i dyrektor Wydziału Walutowego dr. Zygmunt Karpiński udają się na dwa tygodnie do Anglii i Francji w sprawach Banku Polskiego.

JAK SIE BĘDZIE OBLICZAĆ PODATEK DOCHODOWY OD UPOSAŻEN?

(-) Rozporządzeniem z 18 listopada 1924 zarządziło ministerstwo skarbu, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w miesiącu grudniu 1924 roku dokonywany był w dotychczasowym trybie według skali ustalonej dla potrąceń podatku w m. listopadzie 1924 r.

SPRZEDAŻ HUTY „BLACHARNIA”.

(-) Ministerstwo przem. i handlu ogłosiło przetarg państwowej huty „Blacharnia” w powiecie częstochowskim. — W hucie tej są oddzielnie odlewnia, emaljarnia, tłocznia i t. d. Sprzedaż dotyczy również wszystkich budynków i placów, należących do huty. Ewentualni nabywcy przyjąć muszą wszystkie aktywa i pasywa firmy.

HUTY POLSKIE OTRZYMAJĄ WIELKIE ZAMÓWIENIA RZĄDOWE.

(-) M. K. Z. ustaliło, że w przyszłym roku potrzeba będzie do wymiany 60 tysięcy ton szyn cieżkich kolejowych. Działając w porozumieniu z min. skarbu oraz przy myśli i handlu władze kolejowe postanowiły całe zamówienie powierzyć walcowniom i hutom krajowym.

ZABEZPIECZENIE BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

(-) Po przyjeździe ministra prasy p. Sokala z zagranicy, skierowana zostanie do Rady ministrów nowela do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, obejmująca specjalne zabezpieczenia dla inteligencji pracującej. Według rozporządzenia tego zarząd główny funduszu bezrobocia będzie w składzie swoim rozszerzony przez przyjęcia przedstawicieli inteligencji pracującej, oraz przy funduszu bezrobocia prowadzone będzie oddzielne konto dla tej kategorii ubezpieczonych. Poza tem ma powstać specjalna komisja dyrekcyjna dla spraw zabezpieczenia inteligencji pracującej, która opracowywać będzie wnioski, dotyczące tej sprawy.

GEN. SWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA R. 1925.

(-) I kateg. handl. 2369,85 zł., II kateg. handl. 422,30 zł., III kateg. handl. 83,20 zł., IV kateg. handl. 37,15 zł., V a, kateg. handl. 64,95 zł., V b, kateg. handl. 19,55 zł.

I kategoria przem. 7109,55 zł. II kateg. przemysłowa 4739,70 zł., III kateg. przem. 2369,85 zł., IV kateg. przem. 711,15 zł., V kateg. przem. 237,05 zł., VI kateg. przem. 118,20 zł., VII kateg. przem. 59,10 zł., VIII kateg. przem. 15,90 zł. Karta rej. 11,30 zł. Pośrednicy giełdowi 324,10. Pośrednicy handlowi 205,25 zł. Ajenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komisowych oraz instytucji kredytowych bez biura 68,20 zł. Ajenci podróżujący 274,10 zł.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 27 listopada 1924 r.

GOTOWKA.

Dolary sprzed. 5.21 kupno 5.16

DEWIZY.

Belgia 25,25 do 25.17
Londyn 24,09—24.03
Paryż 27,59—27,50
Szwajcaria 100,30—100,28
Włochy 22,59
Holandia 209,675
Nowy Jork 5,185—5,175—5,185
Praga 15,625—15,58
Wiedeń 7,335
8 proc. Pożyczka 6,00—6,10—6,00
Pożyczka Dolarowa 3,30
Milionówka 0,75—0,78—0,73
Bonv 0,97
Pożyczka Kolejowa 8,50—8,70
Tendencja mocniejsza.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,15—5,10—5,20 Dla H i P. 1,00—1,05 Zjedn. Ziem 1,65 Handlowy 5,10—5,15 Zachodni 1,70—1,80 Elektryczność 1,75—1,60—1,62 Czestocice 2,00 Cukier 3,20—3,15—3,35 Łazy 0,12, 0,14 Siła 0,49 Gosławice 2,10 Firlej 0,32 Drzewo 0,35—0,70 Węgiel 2,70—2,95—2,85 Nobel 1,65—1,75 Lilpop 0,60—0,65. 0,64 Norblin 0,98—0,96 Nafta 0,67 Cegielski 0,54 Modrzewów 4,00—4,30 Ostrowiec 6,25—6,15—6,40 Rudzki 1,16—1,20 Zwardów 21,00 II-ga emisja 12,00—11,70—12,65 Zawiercie 21,00 Cmielów 0,53 Starachowice 2,05—2,00—2,10 Borkowski 0,95—0,93 Haberbusch 5,00—4,85—4,90 Klucze 33 Tehate 2,50 Spivtus 2,45. Tendencja: niejednolita, na ogół mocniejsza.

ZYGZAKI.

Angielski spryt.

Gdy się w Polsce żyd przewrócił
Litwin spadł ze schodów,
Zaraz o tem rozprawiano
Aż w Lidze Narodów!

Oczywiście tam nalwieceni
Anglicy krzyczeli:
„Patrzcie Jenol Polska gnebi
Współobywateli!”

Lecz dlaczegoż to Anglicy
Tak o żydów dbają,
Skoro swoim Egipcjanom.
Nawet żyć nie dają?

Bo nad Nilem Jeli rządzić
Jak w podbitym kraju,
Według swego angielskiego
Starego zwyczaju.

Gdy zaś Egipt uciskany
Skargę wniósł do Ligi,
Wnet mężowie stanu w Anglii
Jeli na wyżsici!

Głosić zdanie, które prawie
Że na żart zakrwawa:
„Egipt nie jest ogólna,
Ale „nasza” sprawal!”

Uwierzyły w głupie zdania
Wszystkie ludy świata
No i Anglii co raz bardziej
Dziś Egipt przygniata....

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek, dnia 28 | XI Matylda B. M.
Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza
wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa
polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 185 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w
— Widowiska.

Teatr Miejski „Acidalia”

Teatr Popularny „Tamten”

„Luna” „Dziewczę z karuzeli”

„Casino” „Rosita”

„Odeon” „Określ zadziwionych”

Grand-Kino „Przygody pięknej Eweliny”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Po balu maskowym”

Kino „Resursa” „Bądź moją żoną”

Miejski Kinematograf Oświatowy.

„Eskimos Nanuk”

Cyruk Gimiselli Program Nr. 5.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul
Pociesnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— 25-lecie Pogotowia Ratunkowego.

W dniu 1 grudnia rb. przypada 25 letni
jubileusz Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

Delegacja Wydziału Zdrowotności Pu-
blicznej w dniu tym postanowiła dokonać
aktu poświęcenia karet samochodowych, u-
ruchomionych już 22-go bm. Uroczystość po-
święcenia wyznaczono na godz. 11 rano.

— Uczczenie rocznicy listopadowej.

Z inicjatywy władz miejskich, jutro o
godz. 10-ej rano, odbędzie się — z okazji rocz-
nicy powstania listopadowego w katedrze u-
roczyste nabożeństwo, które celebrować bę-
dzie J. E. ks. Biskup Tymieniecki.

O godz. 4-ej popoł, odbędzie się w Te-
atrze Miejskim uroczysta Akademia o nader
urozmaiconym programie. Przemawiać będą
ławnik — przewodniczący Oddziału Oświaty
Pozaszkolnej, p. Fr., Kruczkowski, i wizyta-
tor Kuratorium Szkolnego, p. prof. Czapczyński.
We wtorek, dnia 2 grudnia, Akademii Li-
stopadowej urządził Teatr Popularny; prze-
mawiać będzie p. ławnik Kruczkowski, poczem
zespół teatru Popularnego odegra piękną sztuc-
kę Zapolskiej p.t., „Tamten”.

Na przedstawieniu uroczystym w te-
atrze Miejskim zarezerwowanych będzie dla
żołnierzy garnizonu łódzkiego 200 miejsc, zaś
przedstawienie w teatrze Popularnym zaku-
pione zostało przez Magistrat wyłącznie dla
żołnierzy.

S. † P.

Baronowa Elżbieta Roenne z ks. Swiatopełk-Mirskich

po długich cierpieniach, przeżywszy lat 70, zmarła 25 b. m. w majątku Wiskitnie.
Pochowana została 25 b. m. na cmentarzu miejscowym, o czym zawiadamia pogrążona w
smutku
4252

Rodzina.

S. † P.

Anna Marja z Przybylskich Voisé

zasnęła snem wiecznym po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami,
przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej 62, do kaplicy
przedpogrzebowej przy kościele św. Krzyżą nastąpi w piątek dnia 28 listopada o godz. 5 pp.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na Stary cmentarz katolicki odbędzie się [w sobotę, dnia
29 listopada o godz. 11-ej.

Na smutny ten obrządek zapraszają znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Matka, Brat i Bratowa.

4051

Przebieg akcji strajkowej na terenie Łodzi i prowincji.

Zgodnie z uchwałami zarządów Związków robo-
tniczych, powziętymi onegdaj na zebraniach delega-
tów rozpoczęto w dniu wczorajszym strajk, który je-
dnakowoż nie objął jeszcze wszystkich fabryk.

W wykończalniach pracę kontynuowano. Z
większych fabryk stanęły w zupełności Geyera, Kin-
dermana, Kohna, Poznańskiego, Schwaikerta i Stei-

nerta. W fabryce Scheiblera strajk nie jest zupełny,
U Biedermana i w Widzewskiej Manufakturze
pracy od rana nie porzucono.

Zarządy Związków ustawicznie pracują. Strajk
w dniu dzisiejszym obejmuje dalsze fabryki.

W mieście spokój. (pap)

Zebranie związków robotniczych.

We wszystkich Związkach robotniczych na ter-
nie Łodzi odbyły się zebrania delegatów fabrycznych
gdzie scharakteryzowano przebieg strajku w pierw-
szym dniu.

W Związku Klasowym przy ul. Dzielnej 50 spra-
wozдание z akcji strajkowej wygłosił P. Kałużyński,
o prowincji i kontynuowanym tam strajku zaznaja-
miał zebranych P. Danielewicz. W związku „Praca”
obradował tylko Zarząd. W Chrz. Demokracji spra-
wozдание wygłosiła H. Piechotkówna.

Przy zestawieniu tych sprawozdań wynika, że
strajkuje 80 proc. robotników, na prowincji strajkiem
objęte są Pabjanice, Zgierz, Ruda Pabjanicka, Żyrar-
dów, Ozorków, Tomaszów, Piotrków.

Wśród zebranych panował nastrój bardzo pod-
niecony. W sobotę o godz. 15-ej odbędą się wiece na

rynkach: Bałuckim, Zielenym i Górnym, gdzie od ze-
branych przemówią referenci z poszczególnych zwią-
ków. Jednocześnie w sali Zw. Klasowych odbyło się
zebranie pracowników trykotowych, którzy postano-
wili wysunąć żądania nieco wyższe od żądań wio-
kniarzy, ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie
w sobotę o godz. 18-ej, gdzie zbiórą się delegaci try-
kotarzy bez różnicy przynależności Związkowej. W
teższej sali odbyło się zebranie kamaszników, którzy
postanowili wytrwać w strajku, gdyż majstrowie za-
proponowali im tylko 7 zł. jako najwyższą stawkę
dzienną, natomiast kamasznicy żądają 10 złotych.

Komitet strajkowy naucezycieli szkół wiesz-
nych nawiązał kontakt ze związkami klasowymi.
Przebieg strajku naogół spokojny. (pap)

— W sprawie remontu domów.

W związku z odbytą niedawno konfe-
rencją delegacji Tow. „Lokator” z p. wice-
prez. Wojewódzkim w sprawie remontu do-
mów mieszkalnych, — Magistrat postanowił
w najbliższych dniach zwołać specjalną na-
radę czynników zainteresowanych. W na-
radzie tej weźmą udział przedstawiciele Tow.
„Lokator”, związków zawodowych, Stow.
Właścicieli Nieruchomości, Prezydium Magi-
stratu oraz reprezentanci Inspekcji Budo-
wlanej, Inspekcji mieszkaniowej i Oddziału
Prawnego Magistratu.

— Obchód powstania listopadowego w
28 p. Strz. Kaniowskich.

Komisja kulturalno — oświatowa 28 p.
S. K. znana ze swej pracy na polu szerzenia
kultury i oświaty wśród żołnierza, z okazji
przypadającej rocznicy powstania listopa-
dowego, chce uczcić jeden z najpiękniej-
szych naszych porywów zbrojnych urządzi

uroczysty obchód o następującym progra-
mie: Sobota godz. 2-po poł. uroczysta akadem-
ja w świetlicy 28 p. Strz. K. na program któ-
rej złożą się: Prelekcja por. Janowskiego o
powstaniu 1831 r., deklamacje art. teatru Po-
pularnego: dyr. Pilarzkiego, Zawiejskiego,
Szczeptańskiej, — koncert orkiestry. Niedzie-
la godz. 1 po poł. poranek w teatrze „Po-
pularnym” na który złożą się: Śpiew, muzyka,
żywe słowo i 1-szy akt z „Sulkowskiego”. Inic-
jatywę ze strony wojska należy przyjąć z
największym uznaniem.

— Wypłata zasiłku bezrobotnym.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicz-
nej wiadomości, że w piątek, dn. 28, i w
sobotę, dn. 29 bm., będą zakończone wypła-
ty 7 raty zasiłku bezrobotnym za czas od
17 do 23 listopada 1924 r.

W myśl Ustawy z dn. 18 lipca 1924 r.
(art. 13) o zabezpieczeniu na wypadek bezro-
bocia (Dz. Ust. 67 poz. 650) prawo do pobier-

rania zasiłków zaczyna się po 10 dniach, licząc od dnia zarejestrowania się bezrobotno u Państwowym Urzędzie Pośrednictw Pracy.

Porządek wypłat:

A. Piątek, dn. 28 listopada 1924 r.

od g. do g. B. W. I, III, IV, IX
9 i pół do 11 4001 — 4250
11-ej do 12 4251 — 4500
12 do 1 4501 — 4750
1 do 2 4751 — 5000

od g. do g. B. W. IV A:

2 do 3 5001 — 5250
3 do 4 5251 — 5500
4 do 5 5501 — 5750
5 do 6 5751 — 6000

B. Sobota, dn. 29 listopada 1924 r.

od g. do g. B. W. I, IX, B. W. IV

9 i pół do 11 5001 — 5250 6001 — 6250
11-ej do 12 5251 — 5500 6251 — 6500
12 do 1 5501 — 5750 6501 — 6750
1 do 2 5751 — 6000 6751 — 7000

od g. do g. B. W. IX A, B. W. IV A

2 do 3 6001 — 6250 7001 — 7250
3 do 4 6251 — 6500 7251 — 7500
4 do 5 6501 — 6750 7501 — 7750
5 do 6 6751 — 7000, 7751 do końca.

Po odbiór zasiłku należy się zgłosić w oznaczonym dniu i godzinie. Kto zgłosi się w wyznaczonym dniu, a nie we właściwej godzinie, względnie dnia następnego, będzie załatwiony dopiero przy końcu wypłaty tegoż dnia: kto zgłosi się w 2 lub więcej dni później, zapomogę za dany czasokres otrzyma dopiero po skutecznieniu wypłaty wszystkich 13 rat zasiłku, przewidzianych Ustawą z dnia 18 lipca 1924 r.

— Posiedzenie Komisji badania cen.

W poniedziałek dnia 1 grudnia odbędzie się w lokalu Wydziału Statystycznego przy ul. Andrzeja 4 posiedzenie Komisji Rzecznawczej dla zaopiniowania notowań. (pap)

— Sprawa podatku miejskiego od tramwajów.

Magistrat czuje się pokrzywdzonym pozbawieniem go prawa pobierania podatku od tramwajów miejskich postanowił wysłać do władz centralnych uмотywowany memoriał, w którym domaga się przywrócenia tego prawa ze względu na grozący deficyt.

— Walne zebranie oficerów rezerwy.

W niedzielę, dnia 30 bm, o godz. 11-ej rano odbędzie się Walne Zebranie Oficerów Rezerwy Wojskowej Łódzkiej, na które prawdopodobnie przybędzie D-ca Korpusu Nr. IV. Gen. Dyw. Jung. (pap)

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dzisiaj po raz drugi świetna groteska D. Niccodemiego „Acidalia”, która doznała gorącego przyjęcia na wczorajszej premierze dzięki doskonałej grze artystów z p. p. Morska, Nowakowskim i Dębiczem w rolach tytułowych, oraz pp. Wernisówna, Jakubińska, Święcimska, Wronski, Białoszyński i Fabiśiak.

Jutro i w niedzielę wieczorem „Acidalia”. Jutro o godz. 4 odbędzie się „Akademia dwóch rocznic: Powstania listopadowego i śmierci St. Wyspiańskiego. W programie prelekcja prof. Czapczyńskiego, oraz inscenizowane fragmenty następujących utworów „Wyzwolenie”, „Achilleis”, „Noc listopadowa”, „Śmierć Ofelji” i „Legion”.

Reżyserują pp. Wybrański i Walden. W niedzielę o godz. 12 w poł. „Święto dzieci”.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj i dni następnych w dalszym ciągu „Tamten” dramat w 5 aktach. Udział przyjmują cały zespół.

Bilety wcześniej nabywać można u Wł. Piątkowskiego Plac Wolności od 11 do 11 rano do 2 p. p., a od 5 p. p. do końca przedstawienia w kasie teatru.

— „Święto dzieci”.

Wobec wielkiego powodzenia jakim cieszyły się poprzednie poranki dla dzieci, Teatr dał w niedzielę dn. 30 bm. raz jeszcze „Święto dzieci” z urozmaiconym, częściowo zmienionym barwnym programem. Miłe to widowisko przyciągnie niewątpliwie liczne rzesze spragnionych przystępnej rozrywki dzieci.

— Z Miejskiej Galerii Sztuki.

Dyrekcja Miejskiej Galerii, chcąc wzbudzić zainteresowanie rodzinną twórczością

Upadek szkolnictwa miejskiego.

W PRZEDEDNIU ZAMKNIĘCIA SZKOŁY ZAWODOWEJ.

Od kilku już tygodni trwa zatarg między nauczycielstwem szkół wieczornych, a Magistratem m. Łodzi.

Zatarg powyższy przybrał ostatnio groźny obrót i doprowadził w rezultacie do wybuchu strajku, który objął prawie wszystkie szkoły wieczorne.

Aby zbadać istotną przyczynę zatargu, zwróciliśmy się do kilku wybitnych nauczycieli, którzy udzieli nam wyczerpujących informacji, z których okazuje się, że głównym powodem wybuchu strajku było zignorowanie żądań nauczycieli, którzy domagali się utrzymania zeszlórocznych stawek bez zmiany i tanich podręczników dla młodzieży.

Magistrat w odpowiedzi ogłosił w prasie komunikat, w którym wzywa do opuszczenia stanowisk przez tych nauczycieli, którzy się nie zgadzają pracować na nowych warunkach.

Nad komunikatem tym przeszlibyśmy do porządku dziennego gdyby nie to, że komunikat ten podaje fakty nie zgodne z rzeczywistością i napisany jest w formie takiej, jaka nie nadaje się do wyjaśnienia urzędowych.

Oto pod nazwą „szkół wieczorne” rozumie Magistrat wszystkie szkoły miejskie, a więc i Miejską Szkołę Zawodową, w której zajęcia rozpoczynają się

w dn. 1 września, a kończą w dn. 28 czerwca, a nie jak głosi komunikat: 15 września i 15 czerwca.

Szkoła powyższa istnieje do lat 7-miu, składa się z 10 ognisk (80 oddziałów) ze 100 nauczyc., którzy uznani byli za stałych i pobierali wynagrodzenie w 12 ratach miesięcznych.

Nauka w szkole zawodowej prowadzona jest podług programu Ministerstwa i m. in. obejmując: technologię, rysunki zawodowe, kalkulacje, korespondencję, prawo handlowe itd.

Mimo wszystko Magistrat chce traktować tę szkołę tak samo jak inne szkoły wieczorne, nauczyciele jej urządzili zebranie pod przewodnictwem wzytatora Czapczyńskiego, w celu zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Ponieważ Magistrat bez żadnych podstaw prawnych zmniejszył pobyry w stosunku rocznym, zebrani przysli do przekonania, że Magistrat m. Łodzi dąży celowo do wywołania bezrobocia, nie wypłacając do dnia dzisiejszego poborów za październik i listopad.

Wobec powyższego nauczyciele Miejskiej szkoły Zawodowej dla Młodzieży i Prac. w Przem. i Handlu uchwalili rezolucję, w której domagają się natychmiastowej wypłaty poborów za ubiegłe miesiące, — w przeciwnym razie dojdzie do przerwania zajęć. (g)

W sprawie strajku nauczycielstwa szkół wieczornych.

W związku z rozpoczętym w dn. 26 bm. częściowym strajkiem nauczycielstwa szkół wieczornych, oświetlonym w sposób nieodpowiadający prawdzie przez niektóre dzienniki czwartkowe Oddział Prasowy Magistratu uprzejmie prosi Sz. Redakcję o zamieszczenie w imię prawdy i bezstronności poniższego komunikatu.

Sprawa płac w szkolnictwie wieczornym została załatwiona w tym sensie, że nauczycielstwo otrzymało stawki zeszlóroczne (plus wskaźnik drożyzniany), płatne w określonym wymiarze godzin przez okres 10 miesięczny (od września do czerwca włącznie), aczkolwiek rok szkolny w szkolnictwie wieczornym rozpoczyna się w połowie września i trwa do połowy czerwca) okres świąteczny Boże Narodzenie i Wielkanoc — nie jest potrącany, a okres wakacyjny stanowi połowa m. września i połowa czerwca). Nadmienić należy, że stawki te są wyższe, niż w innych miastach Rzeczypospolitej.

Dostarczanie przez władze miejskie słuchaczom szkół wieczornych bezpłatnych podręczników nie było dotychczas stosowane na terenie m. Łodzi. Postulat ten jest zupełnie nowy i niemożliwy do zrealizowania ze względów finansowych (15,000 młodzieży).

Stawka 3 zł. za godzinę faktycznie odbyła się w ciągu roku sumę o 50 zł. mniejszą, niż stawka, ustalona przez Magistrat na październik 2,78 zł. a na listopad — po uwzględnieniu wzrostu drożyzny — 2,89 za określony wymiar godz. miesięcznie bez potrącania świąt.

Minimum uczniów przyjęte dla klas w szkołach wieczornych i przestrzegane w ub. r. szkolnym, zostało utrzymane i w r. b. szkolnym wynosi 35 osób, przy czym klasy najniższe i najwyższe mają tę liczbę zmniejszoną do 25 osób.

Zmian w zasadach płacy dla nauczycielstwa szkolnictwa wieczornego, jak wynika z powyższego w bieżącym roku szkolnym nie wprowadza się, zostają utrzymane płace zeszlóroczne, nie uwzględnia się jedynie okresu wakacji letnich (lipiec i sierpień).

artystyczną wśród najszerszych sfer, ofiarowała 150 bezpłatnych wejść tygodniowo dla podoficerów i szeregowych łódzkiego garnizonu. Również obniżenie cen wejścia na wystawę i koncerty radiotelefoniczne wpłynęło niewątpliwie na ustalenie frekwencji tej kulturalnej placówki, która, poczyniwszy dzięki staraniom Magistratu, możliwe wysiłki organizacyjne, oczekuje obecnie poparcia kulturalnej ludności naszego miasta. Nadchodząca niedziela będzie ostatnią dla zwiedzenia przepięknych prac mistrzów palety naszej, jak: Axentowicz, Mehoffer, Sichelowski, — oraz podziwiania głęboko uletych studiów portretowych Dyzmańskiego. Koncerty radiotelefoniczne odbywają się stale od godz. 12 do 1-ej oraz od 4-ej do 11-ej wiecz.

Nauczycielstwo, przystąpiwszy do pracy, dotychczas nie poniosło przy stawkach, ustalonych przez Magistrat, żadnych strat, dziwnym przeto wydawać się musi alarmowanie opinii publicznej nieścisłymi wiadomościami, jakoby Magistrat skrzywdził nauczycielstwo lub zamierzał to uczynić. Posadzenie o takie zamiary władz miejskich w Łodzi, które łożą na płace nauczycielstwa w szkolnictwie wieczornym kwotę, sięgającą 60 tys. złotych miesięcznie (w roku ub. 32 tys. zł.) dla bezstronnego obserwatora musi się wydać całkiem dziwnym.

Osoby, uważające się jednak za pokrzywdzone, mają zawsze możliwość wyszukania korzystniejszych zajęć dodatkowych, a wtedy to złudne wrażenie zniknie. Wprowadzanie jednak fermentu do szkoły przez groźbę zaprzestania nauki świadczy, że pewna grupa nauczycielstwa nie uprzytamnia sobie należycie obowiązków nauczyciela wychowawcy, a tem samem dyskwalifikuje się w stosunku do pracy, do której została powołana.

W imię bezstronności umieszczamy powyższy komunikat, który miał być prawą dopodobnie odpowiedzią na umieszczony w piśmie naszym komunikat nauczycielstwa.

Okazuje się że odpowiedź ta jest nierzeczowa, bo nie odpowiada na cały szereg zarzutów.

Natomiast Magistrat operuje liczbami, obliczonymi na efekt. Taką liczbą m. in. jest suma 60 tysięcy zł. wydawanych na szkolnictwo wieczorne.

Zdawałoby się, że nauczyciele otrzymują ogromne pobory, gdy tymczasem pensja, nauczyciela Kursów Doksztalających sięga za ledwie 70 zł. Ponieważ nauczycieli jest około 400 więc wydatki osobowe wynoszą 70x400=28000 zł. Co się dzieje z resztą?

To chcielibyśmy wiedzieć z komunikatu magistrackiego, utrzymanego przytem w tonie urzędowym, gdyż uważamy, że Magistrat powinien li tylko wyjaśnić, a nie strofować tych, do których się zwraca. (g)

Z sądów.

— Rok więzienia za pobicie matki starszki.

We wsi Lipówka mieszka od dziesiątek lat rodzina Manczaków. Głową rodu jest obecnie 94-letnia Józefa Manczak, a czując, iż zbliża się nieubytą na śmierć rozdzieliła grunta między swoje dzieci.

Jedyną przyjemnością znajdowała w domowym gospodarstwie, którym mimo tak podeszłego wieku, chętnie się zajmowała.

Najmłodszy jej syn Wojciech, zamieszkały z matką w jednym domu, wiódł ustawiczne spory na tle gospodarki.

Wojciech Manczak, liczący lat pięćdziesiąt kilka i sam już będąc dziadkiem często w obecności obecnych bliźniaków nie znajdujących w nikim obrębie

Bibliografia.

— Nowe wydawnictwa.

W tych dniach wyszły nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa następujące książki:

Zygmunta Karpińskiego „Zarys polityki bankowej” (Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej). Autor zapoznaje nas najprzód z zadaniami i rodzajami banków, z zadaniami i zakresem polityki bankowej, oraz z państwową polityką bankową. Następnie przechodzi do omówienia polityki bankowej w dziedzinie regulowania obrotów pieniężnych i dziedziny kredytowej. Książka cechuje się głęboką znajomością przedmiotu, systematyczny układ, oraz jasne i popularne traktowanie rozpatrywanych zjawisk.

Inż. Wiesława Krawczyńskiego „Łowiectwo”. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych. Ze 140 ilustracjami. Jest to dzieło obszerne. Czytelnik znajdzie w nim opis szczegółowy wszelkiej zwierzyny, przebywającej w naszych lasach, sposobów łowieckich, psów i broni myśliwskiej, oraz praktyczne wskazówki co do postępowania z ubitą zwierzyną, transportu i rozkładu myśliwskiego. Całość poprzedzona jest słowem wstępnym i zarysem historii łowiectwa. Na szczególną uwagę zasługuje słownik poprawnej gwary myśliwskiej, umieszczony na końcu książki. Wydawcy nadali książkę piękny wygląd zewnętrzny przez wydrukowanie jej na luksusowym papierze i zaopatrzenie w wielką ilość dobrych ilustracji.

Andrzeja Meringa „Podręcznik przerobu owoców i warzyw” przy współudziale prof. W. Iwanowskiego. Ze 120 wycinami w tekście. Książka ta zawiera szczegółowe wiadomości o przetworach owocowych i warzywnych, o budowie i działaniu suszarni, o konserwowaniu, kiszeniu i marynowaniu, wreszcie o technice przerobu poszczególnych owoców i warzyw. Jest to pierwsza w tej dziedzinie książka polska, zawierająca jasne, treściwe, ale dostatecznie obszerne i systematyczne opracowanie przedmiotu.

Edwarda Nehringa „Technika owocarska i handel owocami”. Z 38 rycinami. Praca ta poświęcona jest zagadnieniom umiejętności produkcji owocarskiej, z szczególniejszym uwzględnieniem eksportu zagranicę. W pierwszej części książki mieszczą się wiadomości i wskazówki, dotyczące zbioru owoców, wybierania ich, przygotowania do sprzedaży, pakowania, przewozu i przechowywania. Część druga traktuje o pośrednictwie w handlu owocami, o dzierżawie sądów i stowarzyszeniach spółdzielczych owocarskich. Książka p. Nehringa, napisana z wielkim znawstwem przedmiotu, przysłuży się niezawodnie rozwojowi tak ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego.

Nie pić wody surowej!

częściu staran przez ustępujący zarząd, nad zrealizowaniem projektu wmurowania pamiątkowej marmarowej tablicy w koszarach 28 pułku Strzelców Kaniowskich, ku uczczeniu pamięci poległych pod Radzyminem, w walce za Ojczyznę, oficerów i szeregowych tegoż pułku, których imiona i nazwiska złożeni mają być wyryte zgłoskami.

O godz. 12 m. 35 zebranie zakończono.

— Odczyty Czerwonego Krzyża.

(r) W niedzielę dnia 30 listopada r. o godz. 12 i pół w poł., staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża, w sali kina „Spółdzielni Pracowników Państwowych”, Sienkiewicza 40, dr. Kalisz wygłosi odczyt n. t. „O rannach i ich zakażeniach”.

Temat ten, nieznanym szerszemu ogółowi, niewątpliwie ściągnie wielu słuchaczy, dając możność zapoznania się ze sposobami uchronienia się od niebezpieczeństwa zakażenia. Wejście na odczyt bezpłatny.

— Kursa wieczorne dla metalowców.

(r) Polska Y. M. C. A. organizuje kursa wieczorowe dla metalowców.

Wykłady odbywać się będą cztery razy tygodniowo w domu przy ul. Piotrkowskiej 89 od godz. 6,30 — 9 wieczór. Wykłady będą: rysunki zawodowe, rachunki w zakresie potrzeb metalowca, obróbka metali, li, polski i t. p.

Warunki przyjęcia: 1. umiędzynarodowienie i pisanie oraz znajomość czterech działów arytmetycznych, 2. świadectwo wyzwalające z ukończenia praktyki zawodowej, 3. co najmniej dwuletnia praktyka jako czeladnik. Opłata za naukę wynosi 6 zł. miesięcznie. Zapisy przyjmuje Sekretariat Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89. Od godz. 5—9 wieczór.

Egzamin wstępny z polskiego i rachunków odbędzie się w piątek dn. 28 listopada o godz. 7-ej, Piotrkowska 89. Wykłady rozpoczną się 1-go grudnia.

— Kurs gotowania i pieczenia ciast.

Pierwszego grudnia rozpocznie się trzy-miesięczny kurs wieczorowy gotowania i pieczenia ciast. Kurs ten prowadzić będzie p. E. Nakielska kierowniczka miejskiej Szkoły Gospodarstwa Domowego; program obejmuje teorię oraz praktykę.

Zajęcia na kursie odbywać się będą trzy razy tygodniowo w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich Piotrkowska 108.

— Z Cyrku Cinisellogo.

(r) Tygrysy w Cyrku Cinisellogo, jakoteż cały ostatni program Nr. 5 są w dalszym ciągu największą sensacją całej Łodzi. Niebawem wreszcie 12 wspaniałych okazów dżungli, o której szczegółowo na tem miejscu kilkakrotnie już pisaliśmy. Jest przedmiotem podziwu tysiącznych rzesz bywalców cyrkowych. Pogromca Jackson zbiera co wieczór zasłużone żniwo oklasków.

Pozatem doskonały dobór numerów całego pozostałego programu zapewni mu powodzenie. Specjalnymi względami publiczności ostatniego programu cieszą się zwłaszcza uroczyste siostry Princess (napowietrzne gwiazdy).

Program Nr. 5 pozostaje na afiszu tylko do dnia 1 grudnia. Spieszmy się więc!

Dnia 25 sierpnia b.r. staruszka dostała od jakiegoś kobiety śliwki, które postanowiła na swój stary sposób usmażyć. W chwili, gdy brała się do tego — pięćdziesięcioletni jej prawnuk wleciał do kuchni z krzykiem, dlaczego babka ukradła śliwki z ogrodu jego ojca.

Prababka, która wskutek maltretowania jej przez syna, cokolwiek ogluchła, niedosłyszała pretensji małego, a sądząc, że mały psotnik chce jej w czemś przeszkodzić, wzięła go za ramię i wyprowadziła za próg.

Na tą chwilę nadszedł Wojciech Manczak, a widząc „krzywdę” malca uderzył matkę staruszkę pięścią w oko. Staruszka padła zemdlona na ziemię, lecz po chwili sąsiedzi podnieśli ją, udzielając pierwszej pomocy.

Uderzenie to przytępiło prawie zupełnie słuch nieszczęśliwej.

Od tego dnia Józefa Manczak przeniosła się do starszego syna, zrywając wszelkie stosunki z wyrodnym benjaminkiem.

Sąsiedzi złożyli meldunek policji, rezultatem czego była wczorajsza rozprawa.

Oskarżony Wojciech Manczak do winy nie przyznał się, twierdząc, iż staruszkę tylko odsunął.

Wielkie wrażenia wywołała oświadczenie wspierającej się na kiju matki, iż przebacza wszystko synowi swemu.

Prokurator napiętnował stosunek syna do matki—staruszki i jego zezwierżenie, pchające go do bezczeszczenia najstarszej w rodzinie osoby i w konkluzji domagał się najsurowszego wymiaru kary.

Sędzia Zaborowski przychylił się do wniosku oskarżenia skazał Józefa Manczaka na rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (pap)

Komunikaty.

— Z „Lutnia”.

Dnia 19 b.m., w drugim terminie, odbyło się, w lokalu własnym, pod przewodnictwem p. dyr. Wodzinowskiego Feliksa, asesorów: reagenta Siniarskiego Władysława, Fildera Leona i sekretarza por. Kochanowskiego Stanisława, walne roczne zgromadzenie członków T—wa „Lutnia”.

Zagaił zebranie i następnie szczegółowo sprawozdanie z przebiegu prac zdawał prezes T—wa p. Antoni Michałowski.

Zywszą dyskusję wywołał projekt zmiany ustawy T—wa, który został przekazany do powtórnego rozpatrzenia Zarządowi i dokooptowanym ad hoc członkom.

Następnie odbyły się wybory nowego Zarządu, do którego większością głosów powołani zostali pp. Flach Aleksander, Kajzer Roman, por. Kochanowski Stanisław, Kulisz Edward, prof. Lewandowski Wacław, Luczkowski Zygmunt, Michałowski Antoni, Repst Eugeniusz, Sandomierski Zygmunt, Stąpowski Wacław, mec. Wlęckowski Karol i dyr. Wodzinowski Feliks.

Na zastępców: major Cieślak Stefan, major dr. Kuryluk Władysław, Maletz Leonard, Osikowski Feliks, prof. Sikorski Kazimierz, Osikowski Feliks, Dr. Szeliga Józef.

Do komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp. Lenartowicz Franciszek, Mroziński Leon, i Szymański Apoloniusz; na zastępców: mec. Gackontt Jan i Jan Rzębowski Julian.

Między innymi zebrani dowiedzieli się o rozpo-

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek tramwa 6 i 10

Od poniedziałku, dnia 24 listopada 1924 r.

Pierwszy raz w Łodzi! Dla młodzieży dozwolone.

Eskimos Nanuk

6akt zmagania się z nat. kraim lodów w strefie podbiegunowej.

Nad program: Sto dolarów nagrody Kom. w 2 cz.

Pocz. dla młodzieży o 5 i 5 op. dla dorosłych o 6 45 i 8 45 wiecz.

Na gwiazdkę.

Koniki dziecinne, skórzana galanterja przybory podróżne. 4244-

Piotrkowska № 133, S. Skarzyński

Szanuj zdrowie i kieszeń

Kup piecyk ogrzewacz lub kuchenkę kaflowo-szamotową w zakładzie B-ci Kozmińskich, Główna 51, w podwórzu.

Uwaga! Wykonanie solidne, ceny konkurencyjne.

5980-15

Dwóch

starszych Polaków chcą się ożenić z bardzo inteligentnymi paniami do lat 40 (Modystki krojeżynie, sklepowe pożądanie. Zamiast posagu dobry charakter. Zgłoszenia pisem. do Psycho-grafologa Narutowicza 40 n. 9, front. 4246-1

Przyjmę

posadę podróżniczego w poważnej firmie. Warunki do umów. Wierzyk Józef, Błazki Górny Rynek 8. 4556-5

Sypialki

Jawor polerowany i Kaukaski rzeźb na dogodnych warunkach do sprzedania. Piotrkowska 44, w podwórzu, I e piętro. 448-2

Potrzebne

mieszkanie jednopokojowe—nieumeblowane. Zgłoszenia. Konstanyńska 5, m. 19. 4258

Potrzebni

naturchiast inteligentni rozpr dawcy. Zgłoszenia. Konstanyńska 5, m. 19. 4256-

Slusarz zdolny

na roboty wszelkie może się zgłosić. Sienkiewicza № 59. Słusarnia. 4250-

BOTY. KALOSZE. 552 CIEPŁE PANTOFLE wyborowe gatunki poleca K. Petersilgo Piotrkowska 93.

Dr. E. Ekkert

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.

Kilińskiego 145, trzeci dom od Główniej. Przyjmuje od 12—5 i do 7—9 w. Ponie 3—4. 5894

Dr. F. Skusibwicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Ponie od 5—6. 5419s

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów Gabinet Roentgena i światłolecza Piotrkowska 144 róg, Ewar gielicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—8. Telefon 29-45. 4250

Łódzkie Stowarzyszenie Hodowców Drobiu, gołębi i zwierząt domowych urządza w dniach 6, 7 i 8-go grudnia r. b. w ogrzanych salach Heienowa 4242-

Wielką wystawę

drobiu, gołębi, psów i zwierząt domowych.

Dla każdego oddziału przewidziane są medale złote, srebrne, brązowe, dyplomy uznania i listy pochwalne.

Na wystawie urządzonym będzie specjalny oddział sprzedaży drobiu sprowadzonego specjalnie w tym celu z zagranicy.

Dalsze zgłoszenia przyjmują pp.

Edward Pahl, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 166.
A. Scheppe, " " Rzgowska " 10.
Otto Volkmann " " Składowa " 26,

Ostatni termin zgłoszeń dn. 30 listopada 1924 r.

Stowarzyszenie obywateli rolników starego m. Pabjanic „ROLNIK” ogłasza przetarg na wydzierżawienie

POLOWANIA

Na gruntach podmiejskich i w lesie na przestrzeni 2000 mórg.

Przetarg ustny odbędzie się w sobotę 29 listopada r. b. o godz. 4-ej w poł. w lokalu Stow. Właściciel Nie ruchomości przy ul. Sw. Jana Nr. 1.

WARUNKI:

1. Przetarg rozpocznie się od zł. 600 in plus.
2. Dzierżawa na lat 3.
3. Reflektanci składają wadium zł. 60 przed rozpoczęciem licytacji.

Drzewo opałowe

(szczapy) suche, żywiczne, pierwszej jakości, po cenach bezkonkurencyjnych 4037

Wagonowa dostawa ze stacji Łódź.

Wiad.: Kopernika 27, Romanowski.

Magazyn obuwia

T. Obreński

Piotrkowska 115.

Wielka wysprzedaż obuwia po cenach niżej kosztu. Tylko dwa tygodnie.

Firma znana ze swej solidności. 4013

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Meble po cenach znanych: sypialki, stołowe, kuchnie, szafy, łóżka, toły, krzesła wiedeńskie i inne sprzedaje. Przeździecki, Piotrkowska 108 4552-8

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdki: Plusz, kotik, mała skóra, zamsz, welour, ulster sukno, boston, gabardina, szewiot poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5055-5

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdki: Dla panów: boston, kamgarny, weloury, korty sportowe w pasy poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44 5055-5

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdki: Biały towar widzewski, purpur, pościelowe, obrusy, prześcieradła, ręczniki, chusteczki, sarówka poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44 5057-5

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdki: Krep-de Chine, tafta trykotina gładka, kolorowa francuska satyna, aksamit, welur, chustki poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44: 5054-5

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdki: Najnowszy towar, na damskie suknie, piękne kraty pełnej szerokości czystej wełny poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44 5056-5

A! A! A! Medieł Dywany, seretowe, otomany, leżanki po cenach najniższych poleca Magazyn Mebli Piotrkowska 116 I piętro, front 5084-8

350 para damskich skarnetek Duży wybór. Zielona Nr. 11 5045-1

25% taniej poleca fabryczny skład sweatrów Zielona 11. 5046-1

Maszyny do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rosen Piotrkowska Nr. 88. 5052-2

Zakład tapicersko-dekoracyjny Z wysprzedaje w dużym wyborze otomany, krzesła, dwa łóżka z materacami i pokój sypialny. S. Gabała, Nawrot 8. 5110-5

Jest do sprzedania futro w dobrym stanie. Konstancynowska Nr. 36, w pralni. 5112-2

Kanarki śpiewające do sprzedania. Wiadomość: Targowa 25, II piętro, m. 7 5113-2

Barłd kręglowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w piwiarni, Przędzalniana Nr. 91. 5114-3

Sprzedam gramofon najlepszej marki „Aniol piszący” 3 sprężynowy, przegrzewający za jednym nakreśleniem parę płyt. Gubernatorska 35 m 36. 5115-2

Mieszkanie poszukiwane

trzy albo cztery pokoje z kuchnią i wygodami, **koniecznie w centrum miasta zaraz do objęcia. Zapłata całkowita gotówką.**

Ofertry do adm. niniejszego pisma sub. „Dobry interes”

Szkoła tańca

W. LIPINSKIEGO, Ewangelicka 17.

Przyjmuje zapisy do grup: 1) początkowej, 2) zaawansowanej i na MAZURA oraz lekcje prywatne. 4019-3

Sprzedam sklep z mieszkaniem Fabryczna 2, wiadomość od 4-7. 5117-2

Do sprzedania szata z lustrem otomana, biurko i stół. Na wrot 34, m. 11. 5124-2

Na oświadczenie Na raty i za gotówkę! Łóżka niklowe wszelkiego rodzaju, krzesła, dziecinne, materace, łóżka polowe, wózki dziecięce, dacie „Paima” Narutowicza 36, w bramie na prawo, telefon 35-25 5899-1

Różne:

Akuszerka Kapecka przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Rzgowska 7. 4713-2

Potrzebny człowiek samotny do koni znający roboty polne. Wiadomość: Brzezińska 104 u gospodarza. 5082-1

Potrzebny czeladnik szewski na szalkową robotę. Nowaka 4, Wesolowski. 5098-1

Chłopiec potrzebny do terminu Orła 25, stolarnia 5099-2

Potrzebne panienki do szydełkowej roboty. Kilińskiego 110 m. 2. 5101-1

Zginął pies wilk, grzbiet czar, w brzuch i nogi jasne, na mordzie blizna. Dać znać Al Kuścusiński 55, u dozorczy. 5102-1

Malarz odświeża mieszkania tano i ładnie. Zachodnia 30 u dozorczy. 5103-2

Jokój duży z kuchnią blisko Łodzi, przy tramwaju do wynajęcia z umeblowaniem. Wiadomość: Piotrkowska 275-18, do 10 rano. 5105-1

Potrzebna zdolna sklepowa do składu wędlin. Wiadomość Brzezińska 70, Krzesiński. 5108-2

Potrzebny introligator-krapecz od zaraz nie związkowiec. Zgłoszenia pisemne do administracji Rozwoju pod „26”. 5109-1

Wyuczony nauczyciel odzieży i lekcji w zakresie ośm u klas. Przystąpił do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 5093-2

Młoda panna poszukuje zajęcia w pracowni jako podręczna. Zaskawie zgłoszenia do administracji pod „S. M.” 5096-1

Pracownia sukien i ubiorów damskich wykonuje starannie, elegancko i niedrogo. M. Gelańska ul. Fabryczna 2 5080-5

Akuszerka Drzymałowa powróciła, przyjmuje chore. Piotrkowska 225, m. 25. 4712-5

Zdolna panna do sklepu tytoniowego potrzebna. Andrzejka 44 5116-2

Potrzebna dziewczyna na przychodnię. Ul. Nowo-Cegielnia na 4C. Kuźmin. 5118-2

Potrzebna służąca Piotrkowska 135, S. Skarżyński. 5119-3

Lokal na skład 5 pokoi parter front. Piotrkowska, centrum miasta do wynajęcia. Ofertry do „N. N.” 5123-1

Majster specjalista budowy pieców piekarskich, cukielniczych różnych systemów, obrotowania kotłów fabrycznych, wszelkie roboty zdumskie wykonywane po cenach przystępnych. Nawrot 32 Szymot. 5125-2

Lokal sklepowy i mieszkanie do wynajęcia. Przyjmę w komisową sprze. az: materiały trykotarze, koronki haity. Ofertry do Psycho grafologa, Narutowicza 40, m. 9 5120-1

Pokój dla drugiego pana, tamże wskaże Psycho-grafolog. Narutowicza 40, m. 9, front. 5121-1

Szyję okrycia, kostjomy, garderobę dziecięcą oraz modne tasony ka. eluszy przybieram nawet starymi materiałami. Narutowicza 40, m. 9. 5122-1

Zgubione dokumenty

Górka Irena zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi i legitymację zapomogową Nr. 1444 na imię Stanisławy Górki. 5083-1

Oleśko Józef zgubił dowód osobisty, wycany z gminy Górka Pabjanicka. 5109-2

Choroby pierśiowe kaszel, duszność, usuwają: Balsam, 1h. okolaj Age i Balsam 1hio koraj Age z pływają z marką kogut A. Guseckiego. Używane zapór. dą lekarza. Sprzedają apteki i składy Apteczne. 389



CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr; z wczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. 28 wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wvrazów wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 tamy, za tekstem na 5 lamów. Akcydeasowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 6-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyzka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.